

brodnia „wiejskiej Messaliny” • Co mają radni?

KONTAKTY

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 26 (1755)

26 czerwca 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Klęska

Mirosław Waszczuk: – To, że kapliczka ocalała, podnosi mnie na duchu



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

Plus Minus



Ważne słowo:

Nie trzeba karabinów, trzeba otwartych umysłów

Robert Biedroń: – Rządzący próbują nam dziś wmówić, że Polska straciła suwerenność. Polska nigdy w swojej historii nie była tak suwerenna, jak dzisiaj. Nigdy nie była tak niezależna, niepodległa, jak dzisiaj. To jest ogromny dorobek tych wszystkich pokoleń, które budowały i budują Polskę przez ostatnie 27 lat. Wmawianie, że jest inaczej jest po prostu zgubne. Może doprowadzić do niepotrzebnych napięć, które sprawią, że naprawdę stracimy wolność.

Wartości związane z demokracją, z prawami człowieka, otwartością, tolerancją wydają się młodzieży dużo mniej atrakcyjne, niż branie szabli do ręki. To jest taka donkiszoteria, walka z wiatrakami, którą dzisiaj się promuje, podsycając atmosferę niebezpie-



czeństwa. Młodzi zamiast myśleć o budowaniu pokoju, o inwestowaniu w swoją przyszłość, skupiają się na wymaginowanych zagrożeniach. Na wrogach, których nie ma (np. uchodźcach czy „potworze gender”). Młodzież lubi tego typu retorykę, lubi się buntować. To jest dla nich dużo bardziej atrakcyjne, niż budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Tutaj nie trzeba karabinów, trzeba otwartych umysłów.

Poznański Czerwiec 1956

28 – 29 czerwca 1956 roku na ulicach Poznania dziesiątki tysięcy osób głośno sprzeciwiało się podwyżkom cen na artykuły spożywcze, apelowało o lepsze zarobki, wznosiło okrzyki wolnościowe. W odpowiedzi na brak reakcji władz w sprawie spełnienia postulatów, pracownicy Zakładów Metalowych im. Hipolita Cegielskiego wyszli na ulice. Kierowali się do centrum Poznania, zamierzając spotkać się z władzami lokalnymi. Do Cegielskiego dołączyły załogi innych zakładów i mieszkańcy miasta. Według szacunków, 28 czerwca na ówczesnym Placu Stałina (obecnie Plac Mickiewicza) manifestowało ok. 100 tys. ludzi.

Demonstrujący żądali przyjazdu premiera Józefa Cyrankiewi-

cza. Kiedy jednak władze pozostały na te apele głuche, tłum wdarł się do siedziby Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Zrywali czerwone flagi, symbol obcej dominacji nad Polską. Rozbili więzienie przy ul. Młyńskiej, z którego wypuścili więźniów i zabrali broń. Do rozprzężenia manifestujących władza wysłała milicję (MO), Urząd Bezpieczeństwa (UB), żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) oraz regularne wojsko. Według ustaleń Instytutu Pamięi Narodowej, zginęło 58 ludzi po obu stronach, ponad 200 zostało rannych.

Poznański czerwiec 1956 zapoczątkował polską drogę do wolności, zakończoną zwycięstwem „Solidarności” w 1989 roku.

REKLAMA

TAXI PLUS

196-26
800 17 17 18



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Katarzynie Lutrzykowskiej
z powodu śmierci

TATY

Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy w Łomży z prokuratorami
i pracownikami okręgu łomżyńskiego



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Dorocie Leszczyńskiej
z powodu śmierci

TEŚCIA

Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy w Łomży z prokuratorami
i pracownikami okręgu łomżyńskiego

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej Oddział w Łomży
i Muzeum Przyrody w Drozdowie
zapraszają

na wykład **prof. Małgorzaty Dajnowicz**
„Drozdowo ośrodek myśli patriotycznej i narodowej”

2 lipca, godz. 11.00 w Muzeum w Drozdowie

Zapewniony jest **bezpłatny** dojazd do Drozdowa
i powrót do Łomży.

Wyjazd spod siedziby TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, o godz. 10.30.

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

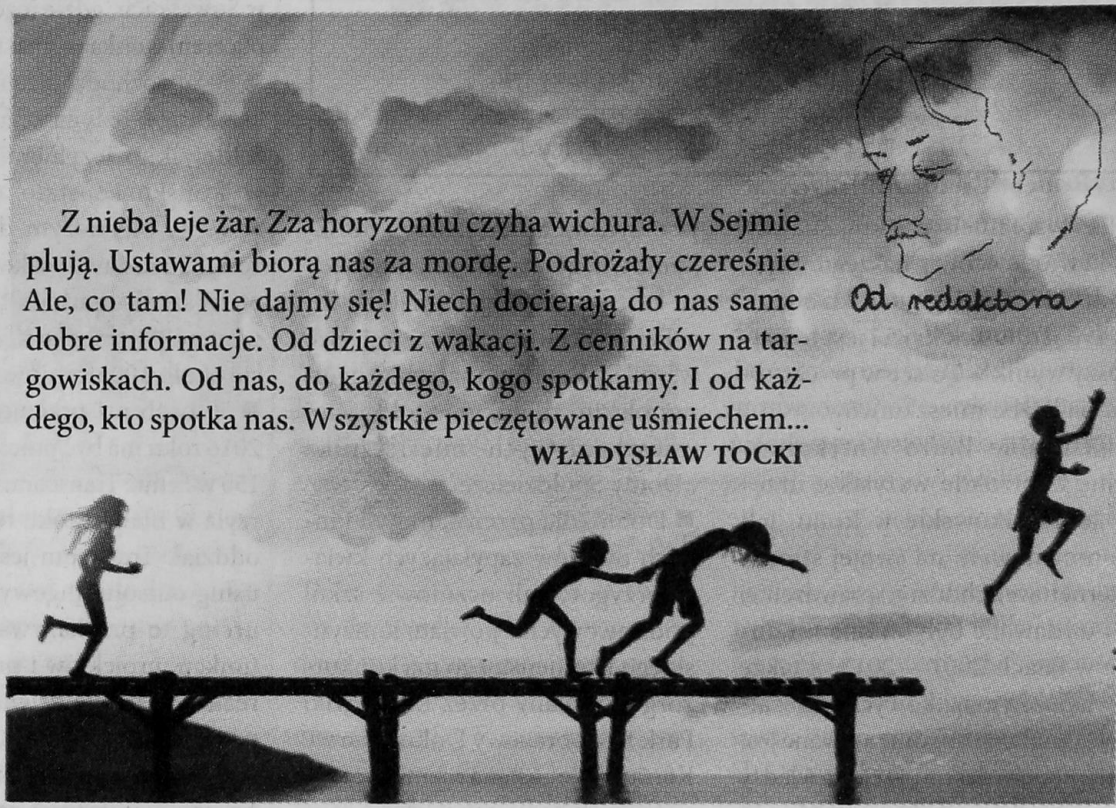
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.



Z nieba leje żar. Zza horyzontu czyha wichura. W Sejmie
plują. Ustawami biorą nas za mordę. Podrożały czereśnie.
Ale, co tam! Nie dajmy się! Niech docierają do nas same
dobre informacje. Od dzieci z wakacji. Z cenników na tar-
gowiskach. Od nas, do każdego, kogo spotkamy. I od każ-
dego, kto spotka nas. Wszystkie pieczętowane uśmiechem...

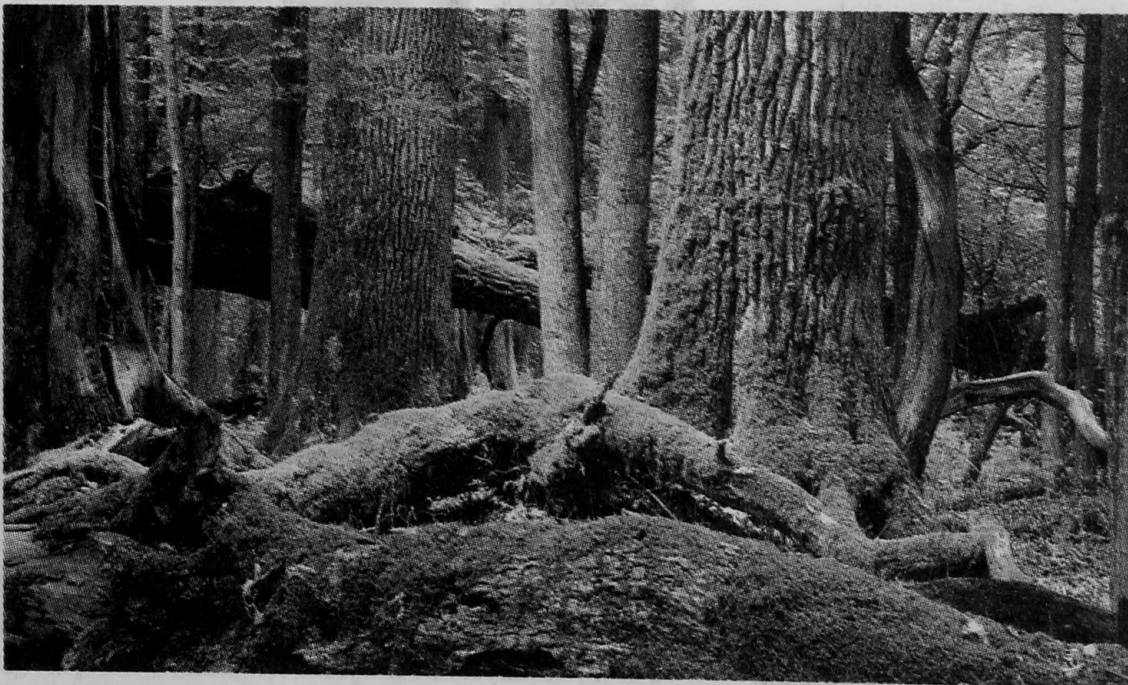
WŁADYSŁAW TOCKI



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp
do elektronicznego wydania
weekendowej „Rzeczpospolitej”,
magazynu „Plus Minus”,
który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 4ZWHMA9K89 i czytaj!

Puszcza w Komisji, kornik w prokuraturze



Postępowanie przeciwko Polsce w związku
z wycinaniem drzew w Puszczy Białowieskiej roz-
poczęła Komisja Europejska pod zarzutem na-
ruszenia dyrektyw dotyczących programu Na-
tura 2000. W razie potwierdzenia zarzutów
Polsce mogą grozić poważne konsekwencje fi-
nansowe. Na razie KE oczekuje na wyjaśnienia

polskiego rządu. W tym samym czasie proku-
ratura w Warszawie poinformowała o wszczę-
ciu śledztwa w sprawie możliwego przekrocze-
nia przepisów przez kierownictwo ministerstwa
środowiska w 2012 roku, które miało dopuścić
do rozwoju na masową skalę kornika. Zawiado-
mienie złożyło obecne szefostwo resortu.

MYŚL TYGODNIA:

Co cztery lata wyborcy stawiają krzyżyk,
a potem muszą go nosić

Brigit Berg Khasnowar

■ Pierwsze miejsce w kraju należy do krwiodawców z naszego województwa. W ubiegłym roku oddali 73 490 jednostek krwi i jest to najlepszy wynik w Polsce w przeliczeniu na liczbę mieszkańców.

■ Centralne Biuro Antykorupcyjne kontroluje wszystkie urzędy marszałkowskie w kraju. Jak poinformowało na swojej stronie internetowej, chodzi o sprawdzenie, jak wydawane były unijne fundusze w latach 2007 – 2013, a także oświadczeń majątkowych marszałków. Działanie to komentowane jest jako przymiarka do przejęcia władzy w województwach, którą na 16 w 14 sprawuje koalicja PO – PSL.

■ Parlamentarny Zespół ds. Ochrony Puszczy Białowieskiej powstał w Sejmie z udziałem 24 parlamentarzystów. Przewodniczącym został Tomasz Cimoszewicz, poseł PO z województwa podlaskiego.

■ Ponad 6 000 uprawnionych nie złożyło jeszcze w naszym województwie wniosków do Programu „Rodzina 500 plus”, wynika z szacunków Urzędu Wojewódzkiego. Jeśli nie zrobią tego do 1 lipca, nie dostaną wyrównania od 1 kwietnia, lecz zaczną otrzymywać pieniądze od chwili złożenia wniosku.

■ 12 mln zł rozdzielił na odnawialne źródła energii Zarząd Województwa. Powstaną za nie elektrownie fotowoltaiczne (wykorzystujące światło słoneczne) w gminach Hajnówka, Puńsk i Szypliszki, farma fotowoltaiczna w Knyszynie i instalacja na dachu budynku produkcyjnego w miejscowości Miecze.

■ Wśród najlepszych w Polsce jest Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku: w najnowszym rankingu redakcji „Rzeczpospolitej” zajął drugie miejsce, tylko za Uniwersytetem Jagiellońskim, a przed Warszawskim. Także drugie miejsce zdobyli studenci prawnicy z Białegostoku w zestawieniu uniwersyteckich poradni prawnych. Lepsza była tylko Łódź.

■ Jeździ już pociąg z Białegostoku do Kowna na Litwie. Kursuje w piątki, soboty i niedziele. Ma 135 miejsc siedzących.

■ Świetne spółdzielnie w Łomży!

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa zajęła trzecie miejsce w kategorii spółdzielni dużych, a Perspektywa pierwsze miejsce wśród spółdzielni małych w ogólnopolskim rankingu spółdzielni mieszkaniowych miesięcznika „Domy Spółdzielcze”.

■ Domki dla pszczoł, motyli i innych owadów zapylających kwiaty przygotowali uczniowie szkół podstawowych z powiatu łomżyńskiego i kolneńskiego ma konkurs zorganizowany przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi. Konstrukcje zostaną rozmieszczone w różnych częściach parku.

■ Prof. z Chin Hao Wong jako pierwszemu naukowcowi z zagranicy tytuł Profesora Honorowego przyznała Politechnika Białostocka.

■ Znakomity twórca filmowy Andrzej Wajda uhonorowany został w rodzinnych Suwałkach z okazji niedawnej 90. rocznicy urodzin nadaniem sali wystawienniczej Suwalskiego Ośrodka Kultury jego imienia. Andrzej Wajda urodził się

w Suwałkach, gdzie jego ojciec był oficerem wojska (zginął w Katyniu).

■ 60 lat obchodzi Liceum Ogólnokształcące, jedyna szkoła średnia z litewskim językiem nauczania w Puńsku. Zostało utworzone w 1956, pierwszym dyrektorem został Stanisław Łysakowski. Przez 60 lat szkołę opuściło 1 500 absolwentów. W tym roku w Liceum uczy się około 100 uczniów.

■ 50 osób już pracuje, do końca 2016 roku ma być praca dla jeszcze 150 w firmie Transcom, która otworzyła w Białymstoku trzeci polski oddział. Transcom jest dostawcą usług outsourcingowych. Outsourcing to przekazywanie zadań, funkcji, projektów i procesów do realizacji firmie zewnętrznej (na przykład, sprzątanía, przez co w Polsce nie kojarzy się najlepiej, bo pracownik traci zatrudnienie etatowe).

■ Plaża miejska w Łomży otwarta zostanie w ostatni dzień roku szkolnego, w piątek, 24 czerwca, w południe. W tym roku prowadzi ją MOSiR, który zapowiada pokazy sprzętu wodnego i ratownictwa z Grupą Ratowniczą Nadzieja, WOPR, policją i strażą pożarną. W wakacje plaża będzie otwarta codziennie od 11.00 do 19.00.



2 osoby zostały ranne w wyniku nawałnicy w naszym regionie w piątek, 17 czerwca. Huraganowy wiatr uszkodził 128 budynków, wśród nich ponad 80 domów. Strażacy w województwie podlaskim interweniowali prawie 800 razy usuwając powalone na drogi drzewa i konary, zabezpieczając uszkodzone przez wiatr budynki i obiekty. Dwóch strażaków doznało urazów. Mocno ucierpiały lasy: powalonych zostało prawie 600 tysięcy metrów sześciennych drzew. W środę, 22 czerwca, 200 gospodarstw nadal nie miało prądu. Fot. Krzysztof Łaziuk

Znaki czasu

■ 210 żołnierzy oraz 4 myśliwce F-16 wysłała Polska w ramach wsparcia koalicji przeciwko Państwu Islamskiemu do Kuwejtu i Iraku.

■ Niemcy są najbliższym sojusznikiem Polski z krajów Unii Europejskiej, uważa 32 proc. Polaków w sondażu IBRIS dla „Rzeczpospolitej”. 20 proc. Polaków wskazuje Węgry, 12,5 proc. Wielką Brytanię. Czwartą w kolejności Francję wskazuje 5,5 proc. badanych.

■ 21 mln zwierząt mieszka w naszych domach. W tym roku zjedzą one karmę za 2,5 mld zł. Na żwirek dla kotów wydajemy więcej (27 mln zł), niż na książki (20 mln zł).

■ Obniżenie wieku emerytalnego do 60 (kobiety) i 65 (mężczyźni) lat, co zapowiadał Andrzej Duda i PiS w kampanii wyborczej nie będzie dla wszystkich. Rząd chce wprowadzić warunek: kobieta odejdzie wcześniej z pracy, jeśli udowodni 35 lat stażu, a mężczyzna 40 lat. Nie będzie też na razie obiecanego zwiększenia stawki wolnej od podatku.

■ Policjnym śmigłowcem poleciał Jarosław Kaczyński ze Szczecina, gdzie otwierał gazoport im. Lecha Kaczyńskiego do Krakowa na grób brata. Gdy ujawniły to media minister MSWiA poinformował, że prezes PiS wpłaci równowartość kosztu przelotu na fundację pomocy wdowom i dzieciom poległych policjantów. Nie wiadomo, czy każdy chętny może zamówić policyjny śmigłowiec na podobnych zasadach.

■ Zmarł Andrzej Kondratiuk, twórca takich filmów, jak „Hydrozagadka”, „Wniebowzięci”, „Wrzeczono czasu”, „Córa marnotrawna”. Miał 76 lat.

■ 400 nowych miejsc pracy powstanie po oddaniu do użytku nowego centrum dystrybucyjnego sieci Tesco w Komornikach koło Poznania (wielkopolskie). Będzie to trzeci taki magazyn w Polsce.

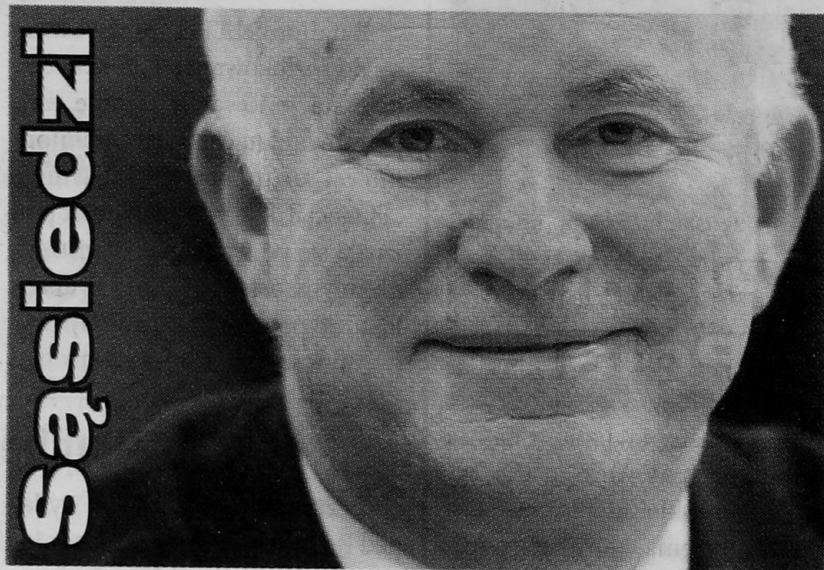
■ 7 500 zł na puszki z powietrzem w ramach kampanii, promującej potrzebę jego ochrony wydał Sieradz. Puszki wyprodukowała białostocka firma „Tlenowy shot”, kopiując pomysł mieszkańca Pekinu na zarabianie, który zaoferował słoiki z tlenem w czasie potężnego smogu nad stolicą Chin.

■ 12,6 mln widzów obejrzało w telewizji (TVP, Polsat i Polsat Sport) wygrany przez Polskę 1 – 0 mecz z Ukrainą.

Z HEINRICHEM TRAPPEM, starostą powiatu Dingolfing – Landau w Bawarii (Niemcy), rozmawia Maria Kaczyńska

Maria Kaczyńska: – 17 lat temu powiaty łomżyński i Dingolfing – Landau podpisały umowę o partnerskiej współpracy w ramach Traktatu o dobrym sąsiedztwie, zawartego przez rządy Polski i Niemiec osiem lat wcześniej. Jak do niej doszło? Jak Pan wspomina pierwszą wizytę w Łomży?

Heinrich Trapp: – Urodziłem się w roku 1951. Jako nastolatek zrozumiałem, że w niedalekiej przeszłości Niemcy wyrządziły wiele krzywdy innym. Jako uczeń pojechałem na wymianę młodzieżową do Francji i to utwierdziło mnie w przekonaniu, że moje pokolenie nie jest winne skrzywdzonym sąsiadom zadośćuczynienie za czyny przodków. Z Polską wtedy nie było kontaktów. Pierwszy raz odwiedziłem wasz kraj w wieku 28 lat i mimo ograniczeń politycznych dostrzegłem ludzi także dążących do pojednania. Gdy Polska obaliła komunizm, a Niemcy się zjednoczyły, z Łomży nadeszło zaproszenie do współpracy. To był dla mnie znak i wyzwanie. Z pierwszej wizyty w Łomży pamiętam niezwykłą gościnność, a także determinację w dążeniu do zmian, parciu do przodu. Wtedy, w roku 1999, powiaty w Polsce dopiero się tworzyły. Byłem pełen podziwu dla ludzi, którzy tworzyli powiat łomżyński. Starosta Wojciech Kubrak był lekarzem dziecięcym, wicestarosta Jacek Piorunek prawnikiem. Jak wielu innych, dali się wciągnąć



Heinrich Trapp jest starostą 25 lat!

w polityczny wir i w pełni zaangażowali się w pracę dla lokalnej społeczności. Konfrontacja z lokalnymi problemami nie była łatwa. Trzeba było podejmować niepopularne decyzje, zamykać szkoły, ośrodki zdrowia, budować infrastrukturę, choć brakowało pieniędzy.

– Przez 17 lat odwiedził Pan Łomżę co najmniej 15 razy. Jak Pan ją dziś widzi?

– Łomża sprzed 17 lat i dzisiejsza to dwa zupełnie inne miasta. Stała się nowoczesna, ma dobrą infrastrukturę miejską. Także gospodarczo bardzo się rozwinęła. Powstało i umocniło się wiele rodzinnych firm, które tworzą trzon gospodarki miasta i okolic. Pod tym względem jest dla nas wzorem!

– W kolejnych kadencjach zmieniali się ludzie rządzący powiatem łomżyńskim. Czy to

miało wpływ na współpracę?

– Zmiany władz w powiecie łomżyńskim są co 4 lata, ale nie ma to wpływu na naszą współpracę. Nikt nigdy ze strony łomżyńskiej nawet nie napomknął o tym, że współpracę należy zawiesić lub zakończyć. Cały czas odwiedzamy się, poznajemy, wymieniamy doświadczenia. Jesteśmy przyjaciółmi, współpracujemy i wspieramy się wzajemnie.

– Jest Pan starostą już 25 lat. Należy Pan do SPD, choć w Dingolfing – Landau i Bawarii rządzi CDU/CSU. Jak Pan to robi?

– Rzeczywiście, zostałem już 5 razy wybrany w wyborach bezpośrednich na starostę z poparciem między 70 a 90 procent. Bo ludzie wiedzą, że zawsze mogą na mnie liczyć, zawsze będę z nimi rozmawiał i jestem otwarty na ich problemy.

– Dziękuję za rozmowę

Prezydent niszczy najlepszych menedżerów

Po pozbawieniu stanowiska wieloletniego prezesa MPEC Mariana Mielcarka, prezydent Mariusz Chrzanowski „wykańcza” zarząd drugiej miejskiej spółki, MPWiK. Nie udzielił prezesowi Grzegorzowi Lewańczukowi i wiceprezesowi Gilbertowi Okulicz – Kozarynowi absolutorium za rok 2015, bo...stracili jego zaufanie. Pytaniami, świadczącymi o kompletnym braku wiedzy, zadawanymi Zarządowi MPWiK na Walnym Zgromadzeniu prezydent zwyczajnie się ośmieszał. Nie zdaje też sobie chyba sprawy, że zarzutem, iż miał sygnały, że woda jest brudna, o czym poinformował dopie-

ro na Walnym, naraża się na...zarzut niedopełnienia obowiązków, gdyż nie podejmując natychmiastowej interwencji, narażał biernością zdrowie mieszkańców miasta!

Powołana przez prezydenta nowa Rada Nadzorcza może, ale nie musi odwołać prezesa Lewańczuka i wiceprezesa Okulicza – Kozaryna ze stanowisk. Na razie będzie ją przed tym hamować groźba strajku. Referendum pracownicze w MPWiK, przeprowadzone tuż przed Walnym, w którym wzięło udział ponad 80 proc. załogi, upoważniło bowiem NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy Inżynierów i Techników do

organizowania protestów, a nawet strajku, jeśli rozmowy z prezydentem Łomży, nie przyniosą oczekiwanych rezultatów.

Marian Mielcarek i Grzegorz Lewańczuk to ludzie, którzy po roku 1990 nie tylko naprawili fatalnie funkcjonujące po okresie peerelowskim w Łomży ciepłownictwo, wodociągi i kanalizację, ale jeszcze postawili je w czołowie regionalnej i krajowej. Do ostatnich wyborów spółki MPEC i MPWiK były chlubą Łomży.

Niech prezydent wytłumaczy publicznie, dlaczego ich prezesi stali się dla niego solą w oku. Bo chyba nie dlatego, że nie są z PiS?

Ratusz od
7.30 do
15.30



Od 7.30 do 15.30 będzie od lipca funkcjonował Urząd Miejski w Łomży we wszystkie dni tygodnia. Dotychczas niektóre wydziały w poniedziałki i środy pracowały od 7.00 do 16.30. Wydłużył im pracę poprzedni prezydent na fali wyborczych obietnic „przybliżenia” Urzędu.

Miliony na alkohol

Za 60 mln zł sprzedały w ubiegłym roku napojów alkoholowych sklepy w Łomży. Proste przeliczenie, że średnio każdy mieszkaniec Łomży wydał 1 000 zł na alkohol, nie ma sensu. W Łomży zakupy, również alkoholowe, robi cała okolica i przejeżdżający przez miasto turyści.

Protest przed sądem

Baner z oskarżeniami pod adresem sędzi sądu rodzinnego powiesił na przyczepie kampingowej przed Sądem Rejonowym w Łomży ojciec niezadowolony z decyzji Sądu. Na pl. Niepodległości stoi przyczepka samochodowa z banerem „Kto wrobił Pawła Ch.?” i fotografią mieszkańca Łomży Pawła Ch., bohaterą głośnej w Polsce i za granicą sprawy porwania przez niego synka Oliwiera. W ubiegłym roku został za to skazany prawomocnie na 14 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata.

Ratusz rządzi w...ŁKS!

Zrezygnowali z funkcji prezesa Jarosław Kulsza, z wiceprezesa Jerzy Kierażyński, z członka Zarządu Kazimierz Zaborszczyk na Walnym Zebraniu ŁKS. Jak informuje Klub w oficjalnym komunikacie, „za wszystkie decyzje związane z finansami, a także działania związane z organizacją meczu z Górnikiem Zabrze na 90 lat ŁKS i organizacją meczu Pucharu Polski odpowiada drugi z wiceprezesów Mariusz Gielgut, wspierany przez pozostałych członków zarządu: Łukasza Uściłowskiego, Sebastiana Chrzanowskiego i Dominika Sasinowskiego”. Mariusz Gielgut jest etatowym doradcą prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego. Łukasz Uściłowski jest etatowym pracownikiem ratusza, zatrudnionym przez prezydenta Chrzanowskiego.

Co mają radni?

■ Największą posiadaczką wśród radnych Rady Miejskiej Łomży jest nauczycielka „Wety”, działaczka ZNP Ewa Chludzińska. Jak wykazała w oświadczeniu majątkowym za rok 2015, we współwłasności z mężem ma nieruchomości warte 1,6 mln zł. Są to dom, gospodarstwo rolne, trzy działki budowlane oraz udziały w czwartej. Radna nie ma żadnych oszczędności, tylko wkład 4575 zł w kasie zapomogowo – pożyczkowej, w której jest zarazem zadłużona na 8 250 zł. Zarobiła w ubiegłym roku w szkole ponad 63 000 zł oraz pobrała diety 4 222 zł.

■ Drugie miejsce zajmuje Marianna Jóskowiak, która we współwłasności ma nieruchomości warte 1 130 000 zł, w tym dom, gospodarstwo agroturystyczne i budynek mieszkalno – usługowy. Wykazała za ubiegły rok dochody z różnych źródeł 30 243 zł, w tym z działalności handlowo – usługowej 11 230 zł, diety w Radzie Miejskiej 11 923 zł. Nie ma oszczędności. Spłaca kredyt około 14 000 zł. Jeździ volkswagenem sharan rocznik 2002.

■ Około 900 000 zł w nieruchomościach ma radna Hanka Gałązka. To dorobek małżeński, na który składają się dom, gospodarstwo rolne i działka. Nie wykazuje oszczędności pieniężnych. Jej dochody w ubiegłym roku wyniosły 67 719 zł (emerytura i diety). Jeździ kia cee'd 2009. Spłaca kredyt hipoteczny 40 000 zł z synem.

■ Nieruchomości warte niewiele mniej, bo ok. 880 000 zł ma we współwłasności radna Elżbieta Rabczyńska. Są to dom, dwa mieszkania, działka zabudowana i działka pastwisko oraz las. Zarobiła w 2015 roku w ARiMR, w radzie miejskiej i z najmu mieszkań około 104 000 zł. Jeździ oplem meriva 2010. Spłaca kredyt hipoteczny 23 312 franków szwajcarskich oraz w złotych 14 000 zł.

■ 595 000 zł w nieruchomościach, ponad 200 000 zł w majątku ruchomym (koparko – ładowarka) i 160 000 zł oszczędności wykazał przedsiębiorca Witold Chludziński. Jego dochody, łącznie ze świadczeniem z ZUS i dietami, wyniosły 54 500 zł. Ma na firmę kredyt obrotowy 20 000 zł.

■ Nieruchomości warte 590 000 (dom, mieszkanie, nieruchomość zabudowana) ma we współwłasności małżeńskiej radna Bogumiła Olbrys. Wykazała też oszczędności 43 000 zł. Zarobiła łącznie 106 000 zł, w tym w „Wecie”, gdzie pracuje 84 000 zł, jako wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej pobrała diety 17 855 zł. Ma dwa samochody: mitsubishi z 2006 i seat leon 2003. Nie ma długów.

■ Dariusz Domasiewicz ma 580 000 zł w nieruchomościach, 5 000 zł oszczędności, około 53 000 zł dochodów, w tym diety 12 321 zł. Jeździ toyotą avensis z 2004. Nie ma długów.

■ Janusz Mieczkowski i Tadeusz Zaremba mają we współwłasnościach po około 550 000 zł w nieruchomościach. W przeciwieństwie do radnego Mieczkowskiego, który nie ma praktycznie żadnych oszczędności, Tadeusz Zaremba wykazał ich najwięcej, bo aż 230 000 zł. Mieczkowski zarobił jako dyrektor szkoły 90 000 zł i wziął diet 12 000 zł. Jeździ fiattem linea z 2010. Nie ma długów. Zaremba wziął 39 000 zł emerytury w ZUS, diet 15.500 zł oraz z innych źródeł otrzymał wynagrodzenie 20 500 zł. W sumie zarobił 75 000 zł. Ma nissan quashqai z 2013 i kia picanto z 2014. Nie ma długów.

■ 553 000 zł w nieruchomościach, 32 000 zł oszczędności ma trzeci w gronie radnych nauczyciel „Wety” Lech Śleszyński. Jego dochody wyniosły w ubiegłym roku 61 249 zł. Jeździ toyotą corolla z 2005. Spłaca kredyt hipoteczny 41 605 zł.

■ 539 000 zł ma w nieruchomościach radny Adam Zwierzyński. Oszczędności nie wykazał żadnych. Zarobił w komunalnym zakładzie budżetowym, w którym został zatrudniony po objęciu mandatu, 38 863 zł i pobrał 11 128 zł diet. Ma opła astra 2007. Wykazał zobowiązanie finansowe w wysokości 1 496 zł.

■ Alicja Konopka i Zbigniew Prosiński mają we współwłasnościach majątek w nieruchomościach wart po około 480 000 zł. Prosiński wykazał 87 000 zł oszczędności, Konopka 20 000 zł. W dochodach

radna Konopka przebija kolegę dwa i pół razy: zarobiła jako kierownik w ZUS 80 000 zł i wzięła 18 000 zł diet jako wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej. Dochody radnego Prosińskiego, który ma własną działalność gospodarczą, wyniosły w sumie 42 000 zł, w tym 15 500 zł diety. Oboje nie mają zobowiązań finansowych.

■ Do grupy radnych którzy posiadają majątek w postaci przynajmniej domu lub mieszkania, należą także Edyta Śledziwska (343 000 zł w nieruchomościach, dochód 86 000 zł, brak oszczędności, zobowiązania finansowe około 75 000 zł), Jan Olszewski (180 000 zł w nieruchomości, drugie tyle oszczędności, dochód 61 000 zł, brak zobowiązań finansowych), Anna Godlewska (mieszkanie 230 000 zł, dochody 55 473 zł, brak zobowiązań finansowych), Ireneusz Cieślak (dom 270 000 zł, dochody 97 000 zł, alfa romeo z 2003, brak długów) i Andrzej Wojtkowski (mieszkanie 210 000 zł, dochód 67 000 zł, brak długów). Radny Maciej Borysewicz, pracow-

nik WORD, ma mieszkanie warte 200 000 zł i oszczędności około 30 000 zł w OFE i polisie na życie. Zarabia około 65 000 zł. Spłaca największy ze wszystkich radnych kredyt hipoteczny. Do spłacenia ma jeszcze około 150 000 zł.

■ Najbiedniejszymi wśród radnych są emeryt Stanisław Oszkinis i kościelny parafii Krzyża św. Łukasza Kacprowski. Oszkinis nie ma mieszkania. Otrzymuje emeryturę 21 000 zł i diety 10 900 zł rocznie. Nie ma oszczędności ani długów. Kacprowski nie ma mieszkania ani oszczędności. Zarobił w ubiegłym roku najmniej ze wszystkich radnych, 27 000 zł, w tym 16 000 zł to wynagrodzenie w parafii, 11 000 zł diety. Wykazał zaciągnięcie kredytu hipotecznego 135 000 zł na zakup działki.

■ Wśród oświadczeń majątkowych za rok 2015, zamieszczonych w BIP Urzędu Miejskiego w Łomży, nie ma oświadczenia przewodniczącego Rady Miejskiej Wiesława Grzymały. Sprawdźmy za jakiś czas.

ANNA DYLEWSKA



POWIAT GRAJEWSKI

„Wilki” dla wyjątkowych

Osiem statuetek nagrody honorowej „Wilk Roku 2016” i wyróżnienia wręczył burmistrz Grajewa Dariusz Latarowski laureatom na gali w Grajewskim Centrum Kultury w piątek (17 czerwca).

W dziedzinie edukacji uhonorowany został Wiesław Jerulank, wyróżnienie otrzymał Ireneusz Kaczyński. W dziedzinie sportu – Dominik Szreder oraz Grajewska Liga Badmintonu. Za promocję miasta „Wilka” otrzymała młodziutka wokalistka Ola Czaplicka, a wyróżnienie akcja „Ratujemy LIM-ka”. W dziedzinie twórczości artystycznej „Wilka” otrzymał Krzysztof Szymanowski, wyróżnienie Józef Budziński. Osobowościami roku zostali Waldemar Szyk i Ryszard Chiliński, wyróżnienia otrzymali Piotr Akacki i Barbara Mejner. Za wydarzenie roku Kapituła uznała i nagrodziła „Wilkiem” przegląd twórczości niepełnosprawnych Festiwal Gorących Serc.

Galę uświetnił recital Edyty Krzemień.

POWIAT KOLNEŃSKI

600 lat Starego Gromadzy



„Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach (...) Zachowajcie jako skarb największy to, co było źródłem duchowej siły naszych ojców. Z okazji Jubileuszu 600-lecia powstania Starego Gromadzy na w roku 1050 rocznicy Chrztu Polski Mieszkańcy wsi”, taki tekst znalazł się na tablicy odsłoniętej (na zdjęciu) przed remizą w Starym Gromadzie w sobotę, 18 czerwca. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą świętą. Po oficjalnej części był festyn.



Piknik militarny przyciąga młodych i starszych. Fot. Maciek Skura. GRH

Stacjonujący w Grajewie w latach 1924 – 1939 pułk kawalerii wywarł tak znaczący wpływ na miasto, że do dziś jego historia jest żywa wśród mieszkańców. Pasjonaci ułańskich tradycji z Grupy Rekonstrukcji Historycznej oraz Towarzystwa Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych, zapoczątkowali wiele lat temu obchody dorocznego święta pułkowego z piknikiem militarnym, który przyciąga tłumy. Na pikniku w sobotę (18 czerwca) było wojsko historyczne i współczesne. Rekonstruktorzy zainscenizowali zasadzkę grajewskich kawalerzystów na zmotoryzowany pa-

trol niemiecki w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. Ogromne zainteresowanie wzbudziły repliki pojazdów militarnych: czołgu FT 17, tankietki TKS, samochodu pancernego KFZ-13. Żołnierze 2 Batalionu Zmechanizowanego z Giżycka pokazali współczesne uzbrojenie i walkę wręcz. Można było sprawdzić celność oka na przenośnej strzelnicy oraz nauczyć się udzielania pierwszej pomocy. Na koniec wszyscy posilili się wojskową grochówką.

W organizację pikniku angażuje się co roku wiele instytucji, stowarzyszeń i organizacji z Grajewa i całego powiatu.

32 000 000 dla Kolna



Burmistrz Andrzej Duda z wiceministrem Jerzym Szmitem

Ulica Wojska Polskiego w Kolnie, najdłuższa w mieście, leżąca w ciągu drogi krajowej Łomża – Pisz – Mikołajki – Giżycko jest zarazem najbardziej zatłoczona. Kolno jest bowiem bramą na Mazury. Jak zapowiedział wiceminister transportu Jerzy Szmit, zostanie poszerzona o jeden pas ruchu, powstaną nowe ronda, oświetlenie i pierwsze w Kolnie skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną za pieniądze z budżetu państwa. Według szacunków budowa będzie kosztowała 32 miliony złotych. Przetarg zostanie ogłoszony wkrótce, a zakończenie planowane jest na 2018 r.

„Na gruntowny remont ulica Wojska Polskiego czekała kilka-

dziesiąt lat. Samorządy takie jak Kolno, nawet gdyby chciały, nie są w stanie sfinansować tak dużych inwestycji, przekraczających ich roczny budżet (roczny budżet Kolna wynosi 30 mln zł – przyp. red.). Cieszy mnie, że rząd realizuje zapowiedź zrównoważonego rozwoju. A to oznacza kierowanie pieniędzy także do mniejszych ośrodków. Przebudowanie głównej ulicy miasta, to bezpieczeństwo mieszkańców”, nie krył radości burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Na spotkaniu w Kolnie wiceminister Jerzy Szmit potwierdził również terminy budowy ekspresowej Via Baltiki. W okolicy Kisielnicy powstanie „Węzeł Kolno”.

Szalała nawałnica



Ucierpiał najbardziej Boczek – Świdrowo, Konopki Kolonia, Mareckie, Mierucie i Toczyłowo (gm. Grajewo) w powiecie grajewskim podczas nawałnicy 17 czerwca (piątek), która wyrządziła wielomilionowe szkody w Podlaskiem. Jak informuje Państwowa Straż Pożarna w Grajewie, w całym powiecie 3 budynki zostały całkowicie zniszczone, a 15 uszkodzonych. Są też szkody w uprawach.

„Łaciate” w Chinach

Roczny kontrakt na dostawę do Chin mleka „Łaciate” podpisał z firmą handlową Chinatex Corporation z Chin grajewskie Mlekpól podczas China-Poland Business Forum w Warszawie. Dostawy zaczną się już w lipcu.

„Palinocka” w parku

Na świętojańską „Palinockę” zapraszają burmistrz i MDK w Szczuczynie w sobotę, 25 czerwca, do parku przy ul. Nowej. Początek, godz. 17.00.

Pierwsze zasiłki

18 tys. zł łącznie otrzymały trzy rodziny z gminy Stawiski po piątkowej nawałnicy, która w powiecie zniszczyła zabudowania, uprawy, drzewa, uszkodziła linie energetyczne.

Dom samopomocy

Środowiskowy Dom Samopomocy dla ludzi z zaburzeniami psychicznymi utworzy w przyszłym roku starosta kolneński. Trwają prace przygotowawcze.

„Odchudzić” Szpital

Według firmy audytorskiej, Szpital w Kolnie jest dobrze zarządzany, a problemy finansowe wynikają z jego wielkości, położenia w małej miejscowości i małej liczby pacjentów. Audytorzy zaproponowali połączenia oddziałów i mniej lekarzy na kontraktach. Starosta Stanisław Wiszowaty mówi, że z wprowadzeniem zmian trzeba się wstrzymać na czas rozmów z NFZ, żeby wiedzieć, czy na nowe oddziały Szpital dostałby kontrakt.

Prasa jest potęgą

„Cztery gazety mogą wyrządzić wrogowi więcej zła, niż stu-tysięczna armia”, mówił o prasie cesarz Francuzów Napoleon Bonaparte. „Polem bitwy, na którym rozgrywają się walki pomiędzy niebem i ziemią”, nazwał prasę niemiecki teolog Alban Stoltz (1808 – 1883). Pierwszy biskup łomżyński Romuald Jałbrzykowski w „Liście pasterskim” do wier-nych pisał: „Prasa jest jedną z naj-większych potęg obecnego świata, najsilniej i najskuteczniej oddzia-ływa na ustrój duchowy społeczeństwa”.

Roli i znaczeniu prasy oraz dziennikarzy prasowych poświęco-na była ogólnopolska konferencja naukowa „Polityka i politycy w pra-sie XX i XXI wieku”, zorganizowa-na przez Zakład Ruchów Społecz-nych i Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku i Instytutu Studiów Kobiety. Skupiła naukowców z ośrodków akademickich Krako-wa, Łodzi, Kielc, Lublina, Zielonej Góry, Torunia i Białegostoku. Re-feraty, dotyczące historii i współ-czesności ukazywały, iż prasa od dwóch stuleci była niezwykle waż-nym ogniwem w komunikowaniu się polityków ze społeczeństwem. Wpływała na opinie, kształt sceny politycznej, zmianę sposobu upra-wiania polityki. Stała się „czwartą władzą”, pełniła rolę kontroli spo-łecznej. Teraz każde pismo wycho-dzące w ubiegłym i obecnym wieku jest dokumentem i źródłem wiedzy o życiu w dużych ośrodkach i ma-łych społeczności. Wśród wielu prezentowanych na konferencji za-gadnień był także temat, dotyczący wpływu prasy na kreowanie życia politycznego i społecznego między-wojennej Łomży.

Dziś w erze wszechobecnego medium internetowego (serwisów informacyjnych i społeczności-owych) prasa papierowa przeżywa kryzys. Ale ... nadal jest potęgą. Bo ludzie ciągle oczekują rzetelnych informacji (także dotyczących ma-łych społeczności i miejscowości), mądrych komentarzy, podpowie-dzi i rozwiązań oraz dziennikar-skiej społecznej kontroli. Mądrej, papierowej prasy nie zastąpią ko-miksowe wiadomości, płytkie, „afiszowe” i „hasłowe” nowiny oraz ulotne „blogowe” dywagacje. (m)



Listy

Nie przegap dopłat!

Tylko do 27 czerwca można składać wnioski w Agencji Rynku Rolnego o dopłaty do siewu lub sadzonek, zakupionych i wy-sianych (wysadzonych) między 15 lipca 2015 r. a 15 czerwca 2016 r.

Dopłatami objęte są pszeni-ca zwyczajna, pszenica twarda, żyto (populacyjne, syntetycz-ne lub mieszańcowe), jęczmień, pszenżyto, owies, łubin (żół-ty, wąskolistny lub biały), groch siewny, bobik, soja, wyka siew-na, ziemniak, mieszanki zbożo-we i pastewne, sporządzone z ob-jętych dopłatami.

O dopłaty mogą ubiegać się także rolnicy, których uprawy zo-stały zniszczone w wyniku wy-marznięcia. Warunkiem otrzy-mania dopłaty jest zakupienie i zużycie do siewu lub sadzenia materiału siewnego, a także do-łączenie dokumentów potwier-dzających ich zakup i wystąpienie szkody w uprawach.

Wnioski z załącznikami można składać osobiście w Oddziale Te-renowym właściwym dla miejsca zamieszkania albo wysłać poczt-ą. O terminie złożenia wysłane-go wniosku decyduje data stem-pla pocztowego.

Stawki dopłat zostaną określo-ne do 30 września, a dopłata wy-płacona w 30 dni od decyzji o jej przyznaniu, najpóźniej do końca 2016 r.

Formularze niezbędnych do-kumentów znajdują się na stronie Agencji Rynku Rolnego w zakład-ce materiał siewny (<http://www.arr.gov.pl/wsparcie-rynkowe/materiał-siewny>). Dodatkowe infor-macje, tel. 85 664 31 65, kom. 728 908 142.

Joanna Kalinowska
Agencja Rynku Rolnego
Oddział w Białymstoku

Zniszczą kardiologię

Zmiany, proponowane przez Ministerstwo Zdrowia w wycenie świadczeń kardiologicznych, cof-ną polską kardiologię do 1990 roku, skazując wielu pacjentów na poważ-ne konsekwencje zdrowotne, w tym niepełnosprawność lub śmierć.

Kardiologa, jako jedyną dzie-dziną obok ratownictwa, notuje w Polsce w ostatnich 25 latach zna-czący spadek umieralności pacjen-tów. To ogromny sukces, do któ-rego źródeł należy zaliczyć ponad 150 pracowni kardiologicznych, obejmujących cały kraj, działają-cych 24 godziny na dobę. Budowa-ny przez wiele lat „Łańcuch Życia” jest zagrożony. Nie da się skutecz-nie ratować ludzi bez zachowania wszystkich jego elementów.

System opieki kardiologicznej w Polsce kosztuje ok. 11 proc. ca-łego budżetu służby zdrowia na szpitalnictwo. Przy czym na cho-roby serca umiera niemal co dru-gi Polak. Ministerstwo Zdrowia przyjęło złą zasadę, że skoro kar-diologia wytycza światowe stan-dardy, to można na niej nieco za-oszczędzić, obcinając średnio o 40 proc. obecne wyceny procedur. Skutek jest łatwy do przewidzenia – zamknięcie pracowni, wydłu-żenie kolejek, zmniejszenie do-stępności dla pacjentów w stanie zagrożenia życia. Mozolnie edu-kowano Polaków o konieczności szybkiego działania w przypadku zawału, zasadzie „złotej godziny”, tymczasem ograniczając lub czę-ściowo likwidując sieć kardiolo-giczną automatycznie skazuje się pacjentów na długie dojazdy, któ-re są zagrożeniem dla ich życia.

Zmiany najbardziej odczu-ją mieszkańcy mniej zamożnych, mniej zurbanizowanych części kraju, gdzie jest słabo rozwinię-

ta infrastruktura, mała sieć szpi-tali i niska zamożność społeczeń-stwa. Czy Ministerstwu zależy na współfinansowaniu zabiegów lub użyciu nowoczesnych metod le-czenia tylko przy zachowaniu za-sady współpłacenia? Kto ma takie koszty ponosić? Dlaczego Mini-sterstwo Zdrowia nie informuje społeczeństwa, że chcąc być leczo-nym najlepszymi nowoczesnymi metodami każdy pacjent będzie musiał dopłacić do takiego lecze-nia od 20 do 60 tysięcy złotych? Kogo będzie stać na taki wydatek?

Adam Stępka
przewodniczący
Stowarzyszenia KardioAlert

Festiwal Waniewo 2016

„A jednak zatrała tej pieśni i muzyki byłaby przecież prostą dla nas hańbą (...), ludzie stojący na szczycie cywilizacji duchowej, tacy jak Mickiewicz, Chopin, Mo-niuszko, orzeźwiali się tą swojsz-czyną, czerpali natchnienie w pie-śni i muzyce ludowej”. Zacytowane w roku 2006 słowa Zygmunta Glo-gera stały się dla Towarzystwa Mu-zycznego „Słopiewnie” i samorzą-du gminy Sokoły drogowskazem do realizacji jego testamentu. Festi-wal Muzyki Ludowej „Dawne Pie-śni – Młode Głosy” jako cykliczne przedsięwzięcie muzyczne ma na celu przede wszystkim rozbudze-nie twórczych zainteresowań mło-dego pokolenia regionalną trady-cją muzyczną Podlasia, Mazowsza i Suwalszczyzny.

W niedzielę, 31 lipca, w Wa-niewie, historycznej miejscowo-ści, w której kościół i parafię ery-gował w roku 1511 wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł, od-będą się przesłuchania konkur-sowe X Festiwalu. Zgłoszenia ze-społów śpiewaczych, wokarno – instrumentalnych, kapel, śpie-waków oraz instrumentalistów należy przesłać do 18 lipca na ad-res: Towarzystwo Muzyczne „Sło-piewnie”, ul. Świętojańska 22/1, 15 – 082 Białystok lub na adres e-ma-il: slopiewnie@wp.pl Regulamin oraz Karty zgłoszeń do pobrania ze strony: www.slopiewnie.pl.

Piotr Sakowski
wiceprezes
Towarzystwa „Słopiewnie”
Białystok

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Św. Antoni... „odnaleziony”



Kapliczka z figurą św. Antoniego stanęła przed bramą zagrody młynarza z zabytkowym wiatrakiem w Drewnowie Ziemakach. Św. Antoni jest patronem parafii w Bogutach Piankach. W 2010 roku z Bogut do skansenu w Ciechanowcu został przeniesiony zabytkowy drewniany kościół. Z fragmentów pozostałych z jego konserwacji została wykonana kapliczka dla Św. Antoniego. W niedzielę, 19 czerwca, poświęcił ją ks. Stanisław Mikucki.

Św. Antoni jest patronem wszystkich, którzy coś zgubili. A zgubić można nie tylko klucze, pieniądze, drobiazgi, także...wiarę, nadzieję, miłość.

Sprawiedliwi



Medale i dyplomy odbierali potomkowie Boguckich i Białych: Janina i Marianna z Boguckich oraz Mieczysław Biały. Fot. Marcin Jakowiak

Kazimiera i Lucjan Boguccy oraz spokrewniona z nimi rodzina Lucyna i Stefan Biały ze wsi Dąbrowa Kaszki (gm. Szepietowo), którzy w wojnę ukrywali w swoich zabudowaniach i uratowali przed śmiercią kilka żydowskich rodzin, zostali odznaczeni medalami Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. U Boguckich między innymi ukrywała się Szaloma Okon z córką Hanną, które uciekły z getta w Wysokiem Mazowieckiem. Matka i córka przeżyły wojnę.

Medale, na których jest wyryty napis „Kto ratuje jedno życie, ten jakby cały świat ratował”, wręczała ambasador Izraela w Polsce Anna Azari.

Medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przyznawany jest przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem od 1963 roku. Jest wyrazem hołdu złożonego ludziom, którzy narażali życie swoje i swoich bliskich, udzielając schronienia Żydom w czasie II wojny światowej. Do 1 stycznia 2016 r. medalem uhonorowano 6 620 Polaków.

Medalami zostali także uhonorowani Stefania i Alfons Radziwanowscy ze wsi Dworzysk (gm. Sokółka). Uroczystość odbyła się w czasie Festiwalu Kultury Żydowskiej w Białymstoku.

20 lat szkoły



Uczniowie, nauczyciele, absolwenci będą świętować 20 lat Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie w sobotę, 25 czerwca. Uroczystości rozpoczną się w kościele mszą świętą (godz. 15.00), a po niej część oficjalna i wieczór wspomnień z balem absolwentów w szkole. Pierwszym dyrektorem ZSOiZ była 10 lat Anna Bogucka, po niej (następne 10 lat) kieruje szkołą Alicja Bańkowska.

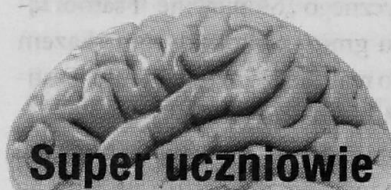
Wystawa zwierząt

Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych (prawie 1 000 zwierząt) oraz pokazy, konkursy, wykłady, kiermasze w sobotę i niedzielę, 25 i 26 czerwca w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Powitanie wakacji

Powitanie lata i wakacji na placu rekreacyjnym w Sokołach, w sobotę, 26 czerwca (godz. 15.00). W programie: gry, zabawy, koncerty, konkursy, ogródek gastronomiczny.

— POWIAT ZAMBROWSKI



Statuetkami „Super uczeń Powiatu Zambrowskiego 2016” nagrodził za sukcesy w konkursach przedmiotowych, muzycznych oraz sportowych 20 uczniów gimnazjum i szkół średnich starosta zambrowski Robert Rosiak.

Super uczniami są: Piotr Godlewski, Julia Grochowska, Gabriel Jakacki, Mateusz Jastrzębski, Wioletta Krokmalova, Olga Stupenko, Patrycja Brulińska, Aleksandra Duchnowska, Przemysław Mościcki, Jacek Misiewicz, Weronika Jankowska, Weronika Zach, Kacper Leszczyński, Dawid Mazewski, Michał Tymiński, Ewa Murawska, Ida Milewska, Damian Ogrodnik, Dariusz Jastrzębski, Wojciech Kaczyński.

Statuetkę „Super Drużyna” otrzymała Drużyna Chłopców w Piłce Koszykowej ZS1 w Zambrowie, która zdobyła V miejsce w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego Szkół Ponadgimnazjalnych.

Stanowisko zamiast targowiska

„Rada Powiatu Zambrowskiego wyraża głębokie zaniepokojenie oraz sprzeciw wobec zamknięcia targowiska w Zambrowie przy ul. Targowej. Targowisko, na którym jest prowadzony obrót zwierzętami i produktami rolnymi, funkcjonuje w Zambrowie od bardzo dawna. Jest ono głównym ośrodkiem obrotu zwierzętami gospodarskimi nie tylko w powiecie zambrowskim, ale również w regionie. Na targowisku kształtują się ceny zwierząt. Korzystają z niego zarówno rolnicy, jak i osoby nie będące rolnikami. Przyjeżdża tutaj wiele osób chcących sprzedać lub kupić zwierzęta z naszego powiatu, a nawet z innych miejscowości województwa podlaskiego, mazowieckiego, lubelskiego i warmińsko-mazurskiego, co przyczynia się do rozwoju rolnictwa oraz promocji Zambrowa. Targowisko przyczynia się również do rozwoju miasta i poprawy życia mieszkańców.

Zamknięcie targowiska w Zambrowie spowoduje brak moż-

liwości handlu zwierzętami na targowiskach w powiecie zambrowskim (...).

W związku z powyższym Rada Powiatu Zambrowskiego apeluje do Miasta Zambrów oraz wszystkich osób i organów, od których zależy dalsze funkcjonowanie targowiska rolno-zwierzęcego w Zambrowie, o podjęcie takich działań, aby to targowisko mogło dalej istnieć i służyć mieszkańcom w dotychczasowym zakresie”, napisała Rada Powiatu Zambrowskiego w „Stanowisku” skierowanym do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wojewody podlaskiego, parlamentarzystów.

Rada zaapelowała także, gdy dalsze funkcjonowanie obecnego targowiska nie będzie możliwe, do Zambrowa oraz gmin Zambrów, Kołaki Kościelne, Rutki i Szumowo o wspólne zorganizowanie targowiska w powiecie zambrowskim.

Przyczyną zamknięcia targowiska jest brak możliwości spełnienia zaleceń weterynaryjnych.

Gmina w budowie



Do końca lipca zostaną zakończone poważne i kosztowne inwestycje drogowe w gminie Zambrów: przebudowa mostu z dojazdami w Gardlinie (wartość 660 tys. zł), rozbudowa drogi gminnej w Konopkach Jałbrzyków Stok (550 tys.), remont drogi w Nowym Zakrzewie (125 tys.). Remont budynku Szkoły Podstawowej i hali sportowej w Osowcu (430 tys.) zostanie zakończony do końca wakacji.

Festyn w Paproci

Festyn Rodzinny w Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Paproci Dużej odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca (godz. 12.00). Będzie zabawa, loteria, poczęstunek.

Sesja w Rutkach

IV sesja Rady Gminy Rutki w poniedziałek, 27 czerwca (godz. 9.00). W programie, uchwała w sprawie absolutorium dla wójta.

Zdradza 28 proc. mężów i 16 proc. żon, wynika z badań
prof. Zbigniewa Izdebskiego

Zdradza

Pustka

W mojej głowie jest chaos, nawet nie wiem, jak zacząć.

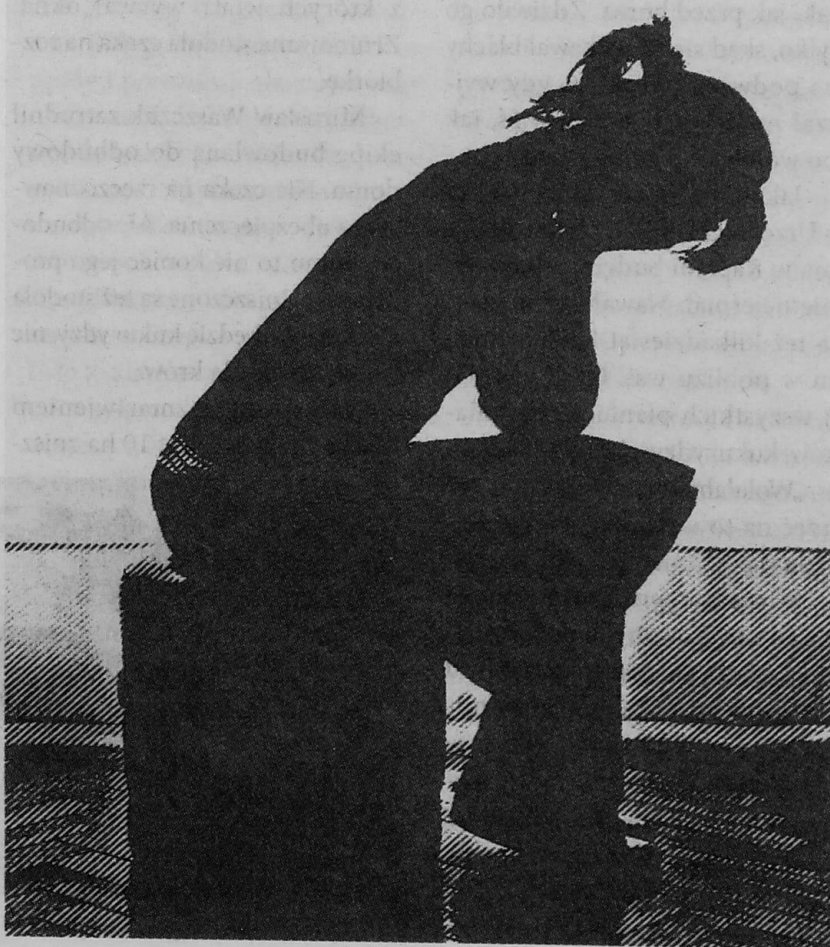
Moja żona zdradziła mnie ze swoim kolegą z pracy. Nie był to jednorazowy skok w bok. Nasze małżeństwo było zwyczajne: praca, dzieci, dom. Zwykła codzienność, w którą wpada się po kilku latach. Zawsze myślałem, że najlepsza miłość to właśnie ta, która rodzi się w tym okresie. Bo przecież nie sztuka kochać, gdy hormony buzują. Prawdziwa sztuka kochać wtedy, gdy proza życia może zabić związek, a jednak odnajduje się sens miłości w zwykłych codziennych nudnych sprawach. Jednak okazuje się, że moja żona nie podzielała tego. Zaczęła widzieć tylko wady w takim życiu i najprościej było jej zwierzać się z tych problemów swojemu, jak to określiła, przyjacielowi z pracy. Okazało się, że on również ma takie problemy i po pewnym czasie przekroczyli granicę. Żona zakochała się, on zresztą też i zaczęli związek. Spotykali się w pracy, po pracy, nawet w naszym domu, gdy ja byłem w pracy. Wiem, że uczucie było namiętne, że z niecierpliwością czekali na kolejne spotkanie. Jednocześnie żona odsunęła się ode mnie, ale nie na tyle, abym coś podejrzewał. Po prostu delikatne „ochłodzenie” jakich pełno w małżeństwie. Wiem, że myślała o rozwodzie, ale nie wiem, czy nie chciała się ze mną rozstawać, czy on nie chciał opuszczać swojej rodziny. W pewnym momencie podjęli decyzję o powrocie do rodzin i ratowaniu tego, co mają w domach. Jednak związek wygaszał przez dłuższy czas, spotykając się nadal.

Pech, a może szczęście sprawiło, że ktoś włamał się na skrzynkę pocztową żony i przysłał mi



ich maile. Szok, jakiego doznałem spowodował, że po kilku słowach, gdy zrozumiałem o co chodzi, wykasowałem tego maila. Ale po awanturze żona przyznała się. Twierdzi, że tamto jest skończone i chce zacząć wszystko naprawiać. Wiem, że nadal się kontaktują i ich rozmowy nie dotyczą już ich, tylko zwykłych spraw co-

dziennych, to znaczy nie rozmawiają jak kochankowie, ale jak znajomi z pracy. Więc niby prawdą jest, że chce naprawiać nasze relacje. Ale ja nie wiem, czy dam radę. Czuję się taki „pusty”. Kochałem ją bezwarunkowo i bezgranicznie, ufałem, a teraz mam w sobie pustkę. Nie wiem, czy ją kocham. Zostałem, bo bardzo ko-



cham nasze dzieci. To jest jedyny pewnik, jaki mam.

Jak znaleźć w sobie siłę, aby walczyć o związek i czy jest sens?

Zagubiony
z Zambrowa

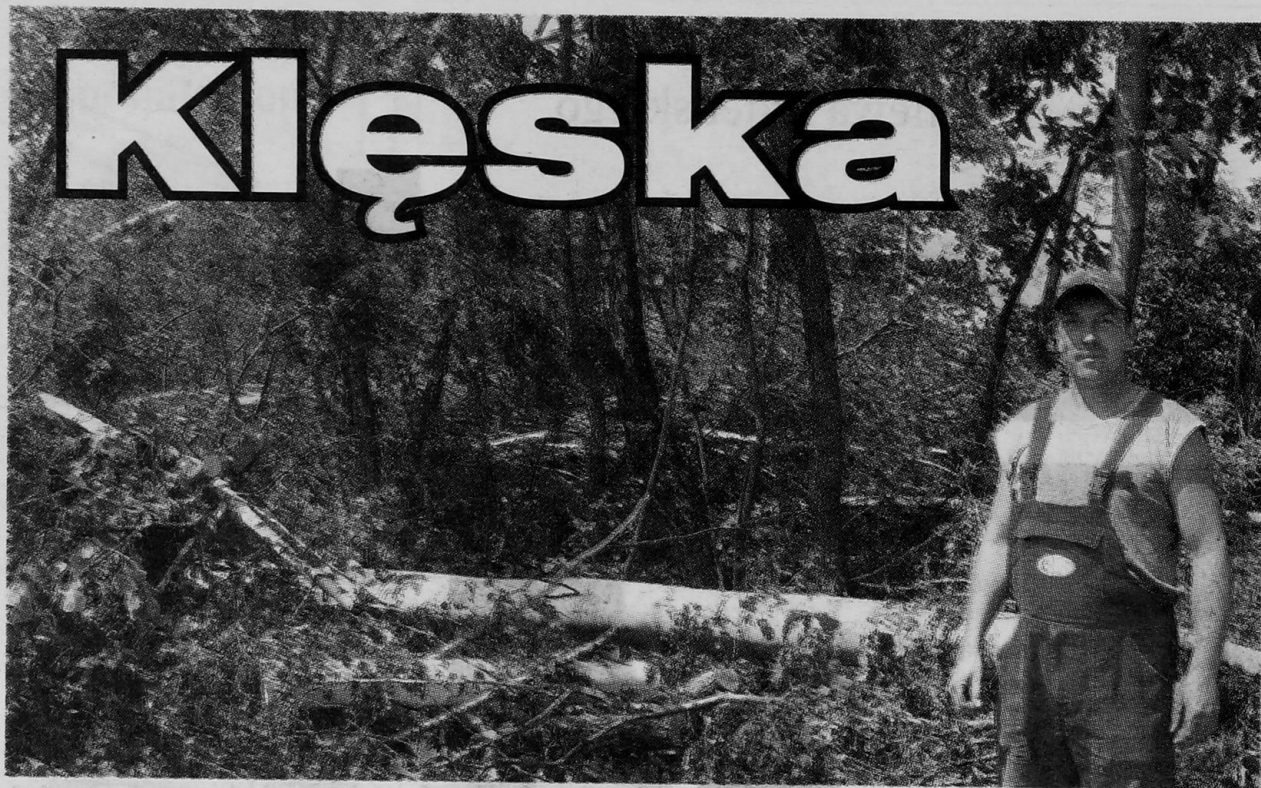
Płacz

Jesteśmy małżeństwem 5,5 roku. Mam 30 lat, mąż 31. Uważam się za bardzo atrakcyjną kobietę. On pracuje za granicą, wyjeżdża na miesiąc, dwa i wraca na miesiąc, nie było źle. Ja mam i zawsze miałam wysokie libido, to ja ciągnęłam go zawsze do łóżka. Pół roku po ślubie zaszłam w ciążę, planowaliśmy to razem. Wrócił tuż przed porodem. Wtedy siedziałam w domu i korzystałam z jego komputera.

Coś mnie tknęło, wszedłam do archiwum gadu-gadu. Nie mogłam uwierzyć własnym oczom! Okazało się, że będąc za granicą nawiązywał znajomości z innymi dziewczynami, wysyłały mu swoje fotki, nie da się opisać szoku, w jakim byłam. On zapierał się rękami i nogami, że to koledze robił przysługę. Uwierzyłam, tydzień później urodziłam mu syna, wszystko wróciło do normy. Pół roku później znowu siadłam do jego komputera, znowu coś mnie tknęło, założyłam konto pocztowe, o którym nie miałam pojęcia. Pisał z kobietami, ba, umawiał się z nimi na spotkania. Przycisnęłam go i przyznał się do wszystkiego. Chciałam odejść, ubłagał mnie, mówił, że się zabije, jak odejdę.

Od tamtej pory coś się ze mną stało. Podejrzewam go ciągle o zdradę, on przysięga, że nic już nie zrobił. Jak jest w domu, jest ok, jak wyjedzie jest tragedia ze mną, wyobraźnia moja daje popis. Już nie wytrzymuję, płaczę codziennie, powiedziałam mu, że chcę odejść. Ten mój stan ciągnie się pół roku. Co robić?

Zagubiona
z Kolna



Marek Budniak w powalonym lesie

„Zdażyłem zamknąć okno i było po wszystkim. Tyle trwała nawałnica. Z klęski, jaką na nas sprowadziła, będziemy się podnosić latami”, mówi Mirosław Waszczuk z Kapłani.

Wtorek, 21 czerwca. Na drodze z Klukowa do Kapłani wciąż pracują strażacy. Usuwają z połamanych drzew konary, które mogą spaść na drogę.

„Pracują bez wytchnienia od piątku. Nie tylko nasi, także z sąsiednich gmin”, mówi wójt Klukowa Piotr Uszyński.

W piątek, 17 czerwca, około godz. 15.00 szkolny autobus jak zwykle odwiózł do Kapłani dzieci, zawrócił i odjechał do Klukowa. Marek Budniak i Mirosław Waszczuk szykowali się do popołudniowego obrządku. Czesław Lupa był na rybach nad stawem za wsią. Zauważyli podnoszącą się na południowej stronie nieba chmurę. Szybko ciemniała, potem nabrała dziwnej, sinej barwy.

Czesław chwycił ryby i ruszył znad stawu. Gdy dobiegał do domu, lunął deszcz, uderzył wiatr. Wbiegł z rybami do stodoły, ale stodoła zaczęła się chwiać. Uciekł w stronę domu. Zobaczył, jak chwieje się weranda, a lata z dachu stodoły uderza w nogę majstra, który w domu remontował korytarz. Z okien na poddaszu poleciały szyby. Pomógł majstrowi i ukryli się w domu.

Marek wprowadził samochód do garażu i schował się w oborze.

Zanim zaczął doić krowy, widok na podwórko przesłoniła mu ściana deszczu.

Mirosław był w domu. Na zewnątrz ściemniało się, zakotłowało, ale zanim zdążył zamknąć okno, wszystko ucichło...

U Czesława Lupy żywioł zniszczył stodołę i wyrwał z framugami okna na poddaszu domu.

U Mirosława Waszczuka zniknął z domu dach, uszkodzone zostały stodoła i obora. Markowi Budniakowi wydawało się, gdy wyszedł z obory, że wszystko jest tak, jak przed burzą. Zdziwiło go tylko, skąd się wziął kawał blachy na podwórku. Dopiero gdy wyrzła na drogę zobaczył wieś, jak po wojnie...

Jak mówi Krystyna Żebrowska z Urzędu Gminy w Klukowie, nie ma w Kapłani budynku, który by nie ucierpiał. Nawałnica powaliła też kilkadziesiąt hektarów lasu w pobliżu wsi. Grad wytlukł u wszystkich plantacje ziemniaków, kukurydzy, zbóż.

„Wolałabym już nie żyć, niż patrzeć na to wszystko”, płacze Cecylia (lat 81), matka. Mirosława.

Mirosław pokazuje stojącą przed zrujnowanym domem figurę Matki Boskiej w otoczeniu młodych tui. Ocalała. Wspomina, że na początku lat 80 najpierw postawił dom. To było nowe siedlisko. Jest u nich zwyczaj, że na nowym siedlisku każdy stawia figurę Matki Boskiej. Ktoś z rodziny mu ją podarował. Dziesięć lat

temu posadził tuje. Widział przez okno, jak wiatr kładzie je na ziemię. Ale żadnej gałązki nie złamał. Figurka też stoi cała. To go podnosi na duchu, dodaje sił.

Strażacy zjawili się w Kapłani jeszcze w piątek. Odblokowali drogi, pomogli zabezpieczyć najbardziej uszkodzone budynki. Gospodarze, po chwilowym szoku, wzięli się za porządk.

Czesław Lupa wezwał synów mieszkających w Giżycku i Warszawie. W niedzielę zamurowali otwory okienne na poddaszu, z których wiatr wyrwał okna. Zrujnowana stodoła czeka na rozbórkę.

Mirosław Waszczuk zatrudnił ekipę budowlaną do odbudowy domu. Nie czeka na rzeczoznawców z ubezpieczenia. Ale odbudowa domu to nie koniec jego problemów. Zniszczone są też stodoła i obora. Nie będzie kukurydzy, nie będzie paszy dla krów.

Największym zmartwieniem Marka Budniaka jest 10 ha znisz-



Czesław Lupa z żoną Alicją w zrujnowanej stodole

czonej kukurydzy. Czym nakarmi krowy? Musi też wynająć firmę do uprzątnięcia drewna z 2,5 ha lasu, powalonego przez wiatr.

Na podwórkach pracują agregaty prądotwórcze. Kapłan od piątku nie ma prądu.

Zywioł szalał w całej gminie Klukowo.

„Przez okno zobaczyłam, jak zerwany ze szkoły dach leci prosto na Urząd Gminy. Krzyknęłam ze strachu. Na szczęście, wiatr zniósł go w stronę cmentarza”, mówi pracownica UG Krystyna Żebrowska.

Szkody zgłosiło już ponad 250 gospodarstw z 20 wsi. W grę mogą wchodzić dziesiątki milionów złotych. Wójt Piotr Uszyński złożył do wojewody wnioski o powołanie komisji do szacowania szkód.

W województwie podlaskim ucierpiało w sumie kilka tysięcy gospodarstw. Wiatr powalił tysiące hektarów lasu.

MARIA KACZYŃSKA



Zniszczony dom Waszczuków

Zbrodnia „wiejskiej Messaliny”

1.

Wiszące na drzewie ciało Stanisława Święckiego zostało znalezione w styczniu 1933 r. w lesie w pobliżu majątku Kapłań (powiat wysokomazowiecki). Komendant policji w Ciechanowcu Lesiewicz i lekarz powiatowy Aron Klaczkin stwierdzili od razu: „Samobójstwo”.

Jednak do „Gazety Świątecznej” czytelnik (o zastrzeżonym do wiadomości redakcji nazwisku) napisał list, że „śmierć Święckiego nie jest samobójstwem tylko zbrodnią”. Potwierdzeniem tego miało być zeznanie złodzieja leśnego, który akurat wtedy był w lesie i widział zbrodnię.

Z oceną komendanta Lesiewicza i lekarza Arona Klaczkina nie zgadzała się także żona Święckiego. Stanowczo twierdziła, że jej mąż nie popełnił samobójstwa, lecz został zamordowany. Zastanawiające w sprawie było również to, że gdy sołtys i inni we wsi zaprzeczali twierdzeniom policjanta o samobójstwie, ten ich postraszył: „Ja wam protokół zrobię, gdy będziecie dowodzić co innego”.

2.

Stanisław Święcki dzierżawił majątek od dziedziczki Aleksandry Rakowskiej (lat 50). W opinii sąsiadów był człowiekiem zrównoważonym i religijnym.

Święcka, mimo nalegań komendanta Lesiewicza, nie pochowała ciała męża. Złożyła doniesienie do prokuratury i dopominała się badania biegłego. Wskazała nazwiska morderców, mówiła, że mężowi wcześniej grozono, że go zabiją. Prokurator Szretter ustalił, że gdy policjant Lesiewicz dowiedział się o wisielcu, nie powiadomił o tym prokuratury. Pojechał na miejsce furmanką z lekarzem Aronem Klaczkinem. Tego dnia był duży mróz, minus 24 stopnie, zapadał zmrok. Oględziny zwłok trwały 10 minut. Lekarz, wydając orzeczenie o samobójstwie Święckiego, „nie

odpiął nawet kołnierza zmarłego”. W protokole oględzin policjant zanotował, że „nogi wisielca ledwie dotykały ziemi”. Tymczasem stopy Święckiego stały na ziemi.

Święcka trzymała ciało męża w domu 10 dni i ciągle upominała się o ponowne badanie. W tym czasie Adam Wojno (kochanek dziedziczki Rakowskiej) zaproponował Święckiej dożywocie w majątku, jeśli zaniecha dochodzenia. Wdowa odrzuciła propozycję. Doczekała się ponownego badania zwłok męża, którego dokonał doktor Majewski. Potwierdził podejrzenia wdowy i mieszkańców, że Święcki nie popełnił samobójstwa. Jednoznacznie orzekł: Święcki został uduszony i powieszony!

Wówczas na posterunek policji w Ciechanowcu przyszedł list. Anonimowy autor donosił, iż mordercą jest kochanek...Święckiej, kowal Warakowski, z którym wdowa jest w ciąży. Pod pretekstem weryfikacji donosu, policjant Lesiewicz dopuścił się, jak pisały warszawskie „Nowiny Codzienne”, „skandalu, jakiego świat nie widział”. Bez zgody i porozumienia z prokuratorem zarządził oględziny leżące Święckiej. Badanie odbyło się publicznie. Na posterunku wdowa musiała rozebrać się w obecności dwóch policjantów. Badał ją lekarz Aron Klaczkin. Stwierdził, że wdowa jest w drugim miesiącu ciąży! Było to kłamstwo! Święcka później oskarżyła policjanta o samowolę, dotyczącą badania. Ale... nie miała świadków.

3.

Matactwa nie pomogły i prawda w końcu wyszła na jaw. Potwierdziła się treść listu, opublikowanego w „Gazecie Świątecznej”, że świadkiem zbrodni był złodziej leśny Lupa. Akurat kradł w lesie drewno, gdy usłyszał krzyk mężczyzny wołającego o ratunek... Podszedł bliżej, zobaczył leżącego Święckiego i trzech mężczyzn nad nim, czwarty stał na czatach. Znał ich wszystkich.



Sąd Okręgowy w Łodzi, lata trzydzieste XX w.

I o wszystkim opowiedział księdzu Stanisławowi Staniszeowskiemu. Za ujawnienie prawdy, Lupa śmiercią groził Adam Wojno. Potem mordercy grozili także księdzu Staniszeowskiemu.

Okazało się, że podżegaczką do mordu była dziedziczka Aleksandra Rakowska!

„Wiejska Messalina, szukająca kochanków wśród parobków i służby folwarcznej. Mimo swego wieku domaga się wzruszeń erotycznych, niepowstrzymywana żądniemi względami czy też hamulcami natury etycznej, a choćby nawet towarzyskiej. Zmieniła kolejno trzech mężów i jeszcze zabiega o niewybredne romanse z młodymi chłopami”, mówił o niej w sądzie prokurator Grabowski.

Już dużo wcześniej dziedziczka Rakowska namówiła do zamordowania dzierżawcy Święckiego innego mężczyznę. Obiecywała mu najpierw 5 000 zł, a później 12 morgów ziemi. Nie odważył się jednak zabić Święckiego, ale pobił go mocno, za co został skazany na 1,5 roku więzienia. Gdy wyszedł na wolność i zgłosił się do Rakowskiej, ta odpowiedziała, że „już go nie potrzebuje, bo ma innych ludzi, którzy potrafią zrobić koniec z dzierżawcą”.

„Koniec z dzierżawcą” zrobił Adam Wojno. Rakowska przepi-

sała mu za to 21 morgów gruntu i, jak mówił w sądzie prokurator „naużywał się w objęciach 50-letniej Messaliny wiejskiej”.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Adama Wojnę na 12 lat więzienia, a jego pomocników Budziszewskiego na 10 lat, Michałka na 8 lat, Budniaka na 5 lat. 5 lat dostała także dziedziczka Aleksandra Rakowska. 1 października 1934 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi.

4.

Sprawa policjanta Lesiewicza, który powinien stać na straży prawa, a pomagał zbrodniarzom, w dodatku napisał fałszywy anonim o romansie i ciąży Święckiej z kowalem, by zrobić ją w zbrodnię, była rozpatrywana osobno. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał go na półtora roku więzienia.

Zaprzysiężony lekarz Aron Klaczkin, który wydał fałszywe orzeczenie i który od morderców pożyczył pieniądze, aby uczestniczyć w licytacji majątku Rakowskiej, usiłował zbiec z kraju. Został zatrzymany. Jego sprawa także była rozpatrywana osobno. Został uniewinniony!

(Messalina, żona cesarza rzymskiego Klaudiusza, jest symbolem okrucieństwa i rozpusty).

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 – 22 – 27,
608 – 332 – 905,
www.siatki-stal.pl

(fak. 00163/16-o-i)

FINANSE

**Trudne Kredyty bankowe (go-
tówkowe/konsolidacyjne, hipo-
teczne, firmowe, dla rolników),
również z komornikiem lub bez
zdolności. Leasing bez bik,
tel. 695 – 303 – 312**

(fak. 00208/16-o-i)

LOKALE

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kon-
stytucji 3 Maja 2A, pow. 55,30 m²,
II piętro, tel. 692 – 219 – 640

(p-000224-o-i)

SRH Rolnik w Ostrowi Mazowiec-
kiej ul. Lubiejewska 79 posiada do

wynajęcia pomieszczenia na cele
produkcyjne, magazynowe i biu-
rowe z możliwością sprzedaży ca-
łego obiektu, tel. 297 – 462 – 202,
694 – 361 – 288

(fak. 00218/16-o-i)

NAUKA

Studia podyplomowe: wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochrony
środowiska. Kursy: syndyk, licen-
cja PFRN pośrednika i zarządcy
nieruchomości z e – learning,
tel. 660-728-418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 00199/16-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mały dom w Rybakach,
gmina Miastkowo, powiat Łomża,
tel. 501 – 155 – 021

(p-000230-o-i)

Sprzedaż nowoczesnych domów
jednorodzinnych i bliźniaczych
w Sulejówku pod Warszawą,
www.domynarataja.pl,
tel. 602 – 224 – 161

(fak. 00199/16-o-i)

Sprzedam lub wydzierżawię grunt
w Żelkowie k. Siedlec 2,5 ha,
tel. 602 – 224 – 161

(fak. 00199/16-o-i)

Sprzedam budynki gospodarcze
i dom mieszkalny, Boguszki 7,
577 – 028 – 497

(p-000201-o-i)

Sprzedam działki 15 arów i 10 arów
(obok siebie) Stare Ratowo
k/Śniadowa, pilne!!,
604 – 278 – 057

(p-000174-o-i)

PRACA

Zatrudnimy Kierownika z do-
świadczeniem do nowego sklepu
spożywczego w Jedwabnem, CV
proszę przesłać na adres praca@spshandel.pl

(fak. 00217/16-o-i)

**Zostań Opiekunką Seniorów
w Niemczech lub Anglii. Bus
Promedica24 będzie czekał na
Ciebie 27 czerwca na Starym
Rynku w Łomży w godzinach
10 – 16. Więcej informacji pod
nr tel. 502 -626 – 447**

(fak. 00216/16)

Zatrudnię mężczyznę do pracy
w gospodarstwie,
tel. 515 – 830 – 196

(p-000219-o-i)

Zatrudnię murarza, do elewacji,
zbrojarza, robotnika,
668 – 374 – 970, k/Warszawy

(fak. 00200/16-o-i)

Zatrudnię na budowę we Wrocław-
iu i w Warszawie doświadcz-
nych zbrojarzy, tel. 533 – 692 -693

(fak. 00180/16-o-i)

Opieka Niemcy Legalnie
725 – 248 – 935

(fak. 00181/16-o-i)

Zwrot podatku z pracy, rodzin-
ne, urlopowe, Niemcy, Holan-
dia, Austria, Anglia, Belgia,
Norwegia, tel. 71 385 – 20 – 18,
601 – 759 – 797

(fak. 00554/15-o-i)

Zatrudnię kierowcę, transport
międzynarodowy C + E,
tel. 502 – 639 – 141

(fak/sms)

ROLNICTWO

**Wylęgarnia Drobiu Marianowo
prowadzi zapisy i sprzedaż
kurcząt 1-dniowych oraz kurek
odchowanych, 86 219 – 13 – 92,
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245**

(fak. 00213/16-o-i)

**Sprzedam ciągnik C 360, gra-
barkę – 7 – wicherówkę, silnik
elektryczny 11 kW i mniejszego
zakresu, kultywator, brony 5-tki,
tel. (86) 217 – 45 – 39**

(p-000225-o-i)

**Sprzedam owijkę do bel,
tel. 795 – 142 – 174**

(p-000221-o-i)

**ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 – 769 – 09 – 89.**

(fak. 00175/16-o-i)

Kupię zboże: 506 – 029 – 946

(fak. 00027/16-o-i)

**Skup zboża, pszenica, owies,
jęczmień, żyto, pszenżyto,
kukurydzę, łubin, bobik itp.
Min 24t. Zapewniam transport,
płacę w dniu odbioru,
tel. 509 -942 -079**

(fak/sms)

TRANSPORT

**Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771**

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 00005/16-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia,
oraz wynajem mikrobusów,
(85) 73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 00045/16-o-i)

Transport maszyn rolniczych,
tel. 514 – 805 – 123

(p-000206-o)

USŁUGI

**Docieplanie budynków,
tel. 513 – 074 – 731**

(p- 000228 o-i)

Malowanie dachów,
668 – 141 – 137

(fak. 00214/16-o-i)

Wykopy, plantowanie, drenaż,
układanie kostki brukowej,
602 – 554 – 909

(fak. 00174/16-o-i)

Ocieplanie budynków,
tel. 881 – 507 – 760

(fak. 00038/16-o-i)

DWA DOWODY, ŻE POŻYCZASZ NAJTANIEJ

- Oprocentowanie pożyczki tylko 5% – dla każdego.
- Gwarantujemy, że przez cały okres spłaty
rata pożyczki będzie niższa
niż w innych bankach.

Zapraszamy:

Łomża

ul. Długa 25, ☎ 86 216 36 45



Partner

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 18,15%, całkowita kwota kredytu (bez
kredytowanych kosztów): 8330 zł, całkowita kwota do zapłaty: 10 532,36 zł, oprocentowanie
nominalne: 5%, całkowity koszt kredytu: 2202,36 zł (w tym opłata przygotowawcza: 1470,00 zł
(15%), odsetki: 732,36 zł), 34 równe, miesięczne raty w wysokości 309,78 zł – przykład
reprezentatywny. W przypadku pośrednika kredytowego oprocentowanie w przedziale 5-7,9%.
Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty
pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa wg stanu na 19.05.2016 r.
Szczegóły oferty w placówkach i na www.aliorbank.pl.

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**



koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo s40 benzyna +
gaz z 2001 roku, silnik 1.8, 115 KM,
cena 7 300, tel. 513 - 613 - 040
(o/b)

Sprzedam BMW 318 I, pojemność
1,8, rok 2000, kolor czarny,
sprowadzone z Niemiec, stan
bardzo dobry, cena 9 700 zł,
tel. 668 - 132 - 033
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata
b5 fl z 2001 r., 1.6 benzyna,
kombi, sprawny, cena 7 000 zł,
tel. 507 - 984 - 203
(o/b)

Sprzedam Golf IV 2.0 benzyna +
gaz (sekwencja), 115KM, wersja
highline, klimatronik, cena 6 500zł
do negocjacji, tel. 737 - 641 - 019
(o/b)

Sprzedam Citroena C3, 1.4 HDI
(diesel), rok produkcji 2003, użytko-
wany od 2007 r. Przebieg 160 000,
bogate wyposażenie, cena 7 500,
tel. 694 - 180 - 106
(o/b)

Sprzedam Opla Insignia Kombi
z 2011 roku, 2,0d, 160 KM, prze-
bieg 194 000, bogate wyposażenie,
cena 43 000 zł do negocjacji,
tel. 694 - 043 - 342
(o/b)

Sprzedam Mercedesa A klasa
1.7 Diesel, rok produkcji 2003, ce-
na 6 450 zł, tel. 608 - 096 - 795
(o/b)

Sprzedam Peugeot 406 brake
2.0 hdi, 110 Km z 2000 roku, ce-
na 4 500, tel. 503 - 803 - 695
(o/b)

Sprzedam Mazdę 626 IV sedan
z 1996 r. 1.8 16 v benzyna +
gaz (sekwencja), cena 2 000,
tel. 797 - 341 - 982
(o/b)

Sprzedam Opla Astra kombi
z 1996 roku 1.6 + gaz, w bardzo
dobrym stanie blacharskim,
cena 2 400 zł do negocjacji,
tel. 602 - 736 - 154
(o/b)

Sprzedam Renault Megane
1.6 z 2013 roku. oryginalny prze-
bieg 40 000 km, cena 34 500 zł,
881 - 061 - 037
(o/b)

Sprzedam Peugeot 407 sw
2.0 hdi, 136 KM, z 2006 r. kombi,
cena 13 500 zł, tel. 531 - 998 - 222
(o/b)

Sprzedam Golfa 4 z 1999 roku,
posiada klimatronik, 4 - drzwiowy,
cena 5 900 zł, tel. 507 - 121 - 177
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Pas-
sata 1.9tdi 110KM z 1997 r.,
cena 5 000 zł do uzgodnienia,
tel. 784 - 091 - 178
(o/b)

Sprzedam Renault Kangoo 1.9D
z 1998 r., czerwony, stan dobry,
cena 3 200 zł, tel. 516 - 942 - 581
(o/b)

Sprzedam przyczepę kemping
niemiecki zarejestrowany, 5 osób,
prysznic + bojler, lodówka, ogrze-
wanie, cena 5 800 zł do uzgodnie-
nia, tel. 732 - 777 - 839
(o/b)

Sprzedam Hondę NSR 125, stan
bardzo dobry, rok produkcji 1991,
cena 2 800 zł, tel. 506 - 797 - 102
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata
1.9 TDI, 131 KM z 2001 roku.
Auto sprowadzone z Niemiec
w 2005 roku, przebieg 26 000 km,
cena 12 500 zł, tel. 664 - 468 - 265
(o/b)

Sprzedam Audi a6 1.6 b + LPG
105 KM, nowa butla, cena 1 800 zł,
tel. 791 - 206 - 228
(o/b)

Sprzedam Audi 80 b4 2.0 + lpg,
stan dobry, dużo nowych części,
opłaty do 2017 r., cena 2 950 zł,
tel. 573 - 398 - 855
(o/b)

Sprzedam Audi A4 B6 kombi
2.0 benzyna z 2001 r., klimatronik,
elektryczne szyby i lusterka,
centralny zamek, halogeny, ce-
na 14 300 zł, tel. 503 - 409 - 860
(o/b)

Sprzedam Opla Zafira 1.8B
125KM z 2003 r., czarny metalik,
klimatyzacja, elektryka, alufelgi, ce-
na 12 900 zł, tel. 534 - 611 - 709,
(86) 273 - 16 - 33
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo
FL z 2004 r. 1.4B, 5 - drzwio-
wy, czarny metalik, elektryka,
klimatyzacja, alufelgi, ce-
na 13 700 zł, tel. 733 - 653 - 595,
(86) 273 - 21 - 02
(o/b)

Sprzedam Hondę Accord 2.0, ben-
zyna plus gaz sekwencja, z 2000 r.,
czarny sedan, skóra, klimatyzacja,
cena 7 600 zł, tel. 514 - 136 - 563
(o/b)

Sprzedam Mercedesa E klasa
z 2005 r., limuzyna, czarna perła,
220CDI, automat, 200 000 km,
cena 35 000 zł, tel. 606 - 272 - 894
(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotka
Sanok D-47A z 1983 r., po ge-
neralnej odbudowie, stan bardzo
dobry, cena 15 000 zł za sztukę,
tel. 516 - 793 - 985
(o/b)

Sprzedam Golfa IV z 2001 r., stan
bardzo dobry, 1.9TDI 130KM,
6 biegów, cena 11 900 zł do
uzgodnienia, tel. 504 - 840 - 199
(o/b)

Sprzedam Skodę OCTAVIA 1.9TDI
90KM z 2000 r., hatchback, bogate
wyposażenie, po wymianie rozrzą-
du, cena 7 200 zł do uzgodnienia,
tel. 881 - 002 - 144
(o/b)

Sprzedam Fiata Grande Punto
z 2008 r., 1.4B gaz fabryczny,
124 800 km, polski salon, I właścici-
ciel, cena 15 800 zł do uzgodnienia,
tel. 502 - 729 - 020
(o/b)

KONSTAL
PRODUKENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE
WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Volkswagena Sharan
1.9 TDI z 2004 r., 130 KM,
czarna perła, 7 osobowy, klima-
tyzacja, elektryka, cena 19 900 zł,
tel. 516 - 363 - 623
(o/b)

Sprzedam Opla Vectra C Liftback
z roku 2008 o mocy 120 (+40%)
KM i pojemności 1.9CDTI, ce-
na 18 000 zł, tel. 735 - 828 - 334
(o/b)

Sprzedam Opla Vectre b rok
1996 z silnikiem beznynowym 1.6.
Auto posiada dwie elektryczne
szyby, szyberdach, alufelgi, ce-
na 3 000 zł, tel. 884 - 368 - 123
(o/b)

Sprzedam Renault Twingo, limito-
wana wersja Night & Day, pano-
ramadach, benzyna 1.2, przebieg
47 000 km, z 2010 roku, klima-
tyzacja, elektryczne szyby i lusterka, ce-
na 17 600 zł, tel. 500 - 021 - 080
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.


Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam ciągnik URSUS
C – 385, stan bardzo dobry,
tel. 510 – 368 – 183, cena 22 000 zł
(o/b)

Sprzedam Lamborghini, tur, tyżka,
stan bardzo dobry, cena 68 500 zł
za sztukę, tel. 515 – 535 – 643
(o/b)

Sprzedam jałówki wysokociel-
ne, 6 sztuk, gmina Szulborze
Wielkie, cena 4 000 zł za sztukę,
tel. 667 – 235 – 055
(o/b)

Sprzedam jałóvkę, wyciele-
nie wrzesień, cena 4 000 zł,
tel. 694 – 388 – 615
(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą
Sipma Z – 224 1 z 1997 r. stan
bardzo dobry, cena 9 400 zł,
tel. 881 – 307 – 342
(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma Z –
274 z 2007 r., garażowaną, stan
bardzo dobry, okolice Czyżewa,
cena 4 400 zł, tel. 516 – 168 – 941
(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy
3 m 7 łap z 2009 r. Unia Grudziądz
Kos z wałem, stan bardzo dobry,
cena 10 000 zł, tel. 881 – 307 – 342
(o/b)

Sprzedam owijkę bel Metal
Fach Z 560 z 2009 r., folia
50 75 licznik bel, cena 4 600 zł,
tel. 881 – 307 – 342
(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek oraz
słomy Orkan 2, mało używany,
garażowany, cena 2 800 zł,
tel. 881 – 307 – 342
(o/b)

Sprzedam chwytak bel do tura
z 2011, cena 2 200 zł, tel. (86)
275 – 59 – 16
(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów
3 tony, Unia Brzeg z 1997, ce-
na 14 000 zł, tel. (86) 275 – 59 – 16
(o/b)

Sprzedam chwytak bel do cyklopa,
cena 600 zł, tel. (86) 275 – 59 – 16
(o/b)

Sprzedam agregat uprawowo –
siewny Unia Grudziądz 3 m, wał
Parcera z 2009 r., cena 8 000 zł,
tel. 535 – 329 – 094
(o/b)

Sprzedam brony 5 – polowe
Unia Grudziądz, cena 700 zł,
tel. 535 – 329 – 094
(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą
Sipma z 1996 r., cena 9 200 zł,
tel. 535 – 329 – 094
(o/b)

Sprzedam kultywator 15,
plus obsypnik 3 – rzędowy,
Unia Grudziądz, cena 900 zł,
tel. 366 – 528 – 681
(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy
z 2009 r., szerokość 3,20 m, ce-
na 3 000 zł, tel. 666 – 528 – 681
(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika
jednoosiowy Czarna Białostoc-
ka, w oryginale, cena 4 500 zł,
tel. 666 – 528 – 681
(o/b)

Sprzedam New Holland Clajson
135, stan bardzo dobry, dużo
nowych części, cena 15 000 zł,
tel. 501 – 223 – 611
(o/b)

Sprzedam opony do przyczepy
8.25 x 20, 4 sztuki, używa-
ne, cena 200 zł za sztukę,
tel. 516 – 793 – 985
(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę bardzo
dobrej jakości, cena 160 zł do
uzgodnienia, tel. 733 – 450 – 307
(o/b)

Sprzedam zbożowy Bizon
Super, szerokość koszenia 4 m,
cena 23 000 zł za sztukę do uzgod-
nienia, tel. 508 – 316 – 762
(o/b)

Sprzedam siano bele 160 x 120,
trawa siana, waga około 500 kg
z 2016 r., transport, cena 160 zł,
tel. 511 – 700 – 243
(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotka ty-
pu Sanok D – 47 A, cena 15 000 zł,
tel. 516 – 793 – 985
(o/b)

Sprzedam siano bele 120 x
120 dobra jakość, transport gratis,
cena: 110 zł, tel. 511 – 700 – 243
(o/b)

Sprzedam przewracarkę
karuzelową, zawieszoną Hidro-
texcaco 3.8 m, cena 1 500 zł,
tel. 606 – 699 – 536
(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy
Claas Merkator, silnik 6 – cy-
lindrowy Perkins, heder 3.60 m,
cena 16 000 zł do uzgodnienia,
tel. 883 – 686 – 688
(o/b)

Sprzedam jałóvkę, rasa HO, wy-
cielenie 23 czerwca, waga 500 kg,
Dobry Las, cena 3 200 zł za sztukę,
tel. 530 – 225 – 924
(o/b)

Sprzedam cielaka, 3sztuki, kilku-
dniowe, jałoszka i dwa byczki HO,
cena 350 zł, tel. (86) 476 – 39 – 07
(o/b)

Sprzedam byczka 2 – tygodnio-
wego, cena 550 zł do uzgodnienia,
tel. 501 – 527 – 985
(o/b)

Sprzedam beczkowóz Meprozet,
ocynkowany, 4300 l z 2003 roku,
cena 11 500 zł, tel. 575 – 537 – 010
(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika mar-
ki Cynkomet, 8 – tonowy, na tan-
demie z posuwem hydraulicznym,
cena 28 500 zł, tel. 518 – 237 – 853,
(86) 274 – 12 – 03
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 z 1975 r.,
zarejestrowany, silnik do remontu
cena 6 500 zł, tel. 575 – 537 – 010
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, ce-
na 18 500 zł, tel. 518 – 237 – 853,
(86) 274 – 12 – 03
(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawo-
zów Lejek, plastikowy, stan
bardzo dobry, cena 350 zł,
tel. 575 – 537 – 010
(o/b)

Sprzedam mieszalnik pasz na
mokro 250l, siekacz, silnik, ce-
na 1 200 zł, tel. 518 – 237 – 853,
(86) 274 – 12 – 03
(o/b)

Sprzedam cyklop polski, ce-
na 3 000 zł, tel. 575 – 537 – 010
(o/b)

Sprzedam zgrabiarka Pająk 7, ce-
na 1 100 zł, tel. 518 – 237 – 853, (86)
274 – 12 – 03
(o/b)

Sprzedam kopaczka, stan idealny,
cena 3 200 zł do uzgodnienia,
tel. 575 – 537 – 010
(o/b)

Sprzedam cielęta, ce-
na 500 – 600 zł. Telefon: 518-237-
853, (86)274-12-03
(o/b)

Sprzedam rozrutnik 3.5t Czarna
Białostocka, 2 – osiowy, na reso-
rach, stan dobry, cena 3 000 zł za
całość, tel. 607 – 325 – 324
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

PREFBET
ŚNIAĐOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

Lato z Prefbetem...

**Najlepsze elementy
na fundament i ściany**



5,95 zł

TERMOBLOCZEK TR

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

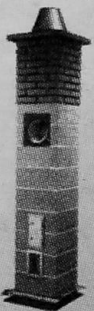


6,84 zł

BETON KOMÓRKOWY

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**



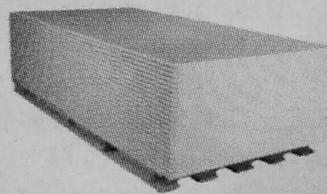
Teraz tylko
1450 zł
Cena brutto



Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

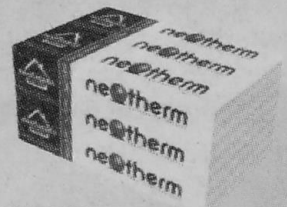
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



Teraz tylko
16,50 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



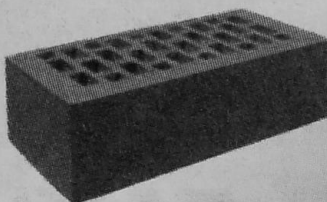
Teraz tylko
158 zł/m³
Cena brutto

**PŁYTA
STYROPIANOWA
DACH/PODŁOGA**



Teraz tylko
48 zł/rolka
Cena brutto

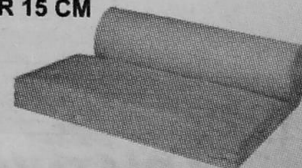
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGŁA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,55 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
14,60 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



Teraz tylko
335 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95

poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72

handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

26 czerwca 2016r. PÓŁMARATON "Biegam z Piątnicą" - to naturalne

1. W POLSCE BIEG Z BUTELKĄ MLEKA



Gmina Piątnica



zgłoszenia: www.biegamydlazdrowia.pl

5km

10km

21km

Pi

- 2,8 pr
nii, za
(20 cz
wczes
chał p
• Ponad
miast
jadące
w Łom
z Białe
w Łom

Śmier

Zginą
wości N
- Grajev
osobowe
przyczyn
w drzewo

Rozb

Trzej
napadli m
ny Grajev
dziłowie,
swoją dz
wali 20 z
pobliskie
skradzion
hol i papi
pobicia, n
wi, aby ic
Dopiero
chać. Pol
napastnik

Kradz

Trzy
w Łomży
niony we
działki z
ka, z dru
wa, z trze

Nigdy nie skacz na główkę!



Pijani na drodze

- 2,8 promila miał kierowca scianii, zatrzymanej w poniedziałek (20 czerwca) w Piątnicy. Chwilę wcześniej w takim stanie przejechał przez Łomżę!
- Ponad 2 promile wykazał natomiast alkomat u kobiety (lat 50), jadącej seatem osiedlową ulicą w Łomży. Zatrzymał ją policjant z Białegostoku, który przebywał w Łomży.

Śmierć pod Augustowem

Zginął na miejscu w miejscowości Netta na trasie Augustów – Grajewo kierowca samochodu osobowego, który z nieustalonych przyczyn zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Samochód zapalił się.

Rozbój w Radziłowie

Trzej mieszkańcy Radziłowa napadli na chłopaka (lat 18) z gminy Grajewo. Zaatakowali go w Radziłowie, gdy siedział w aucie ze swoją dziewczyną. Pobili, zrabowali 20 zł i kazali się zawieźć do pobliskiej miejscowości, gdzie za skradzione pieniądze kupili alkohol i papierosy. Potem, pod groźbą pobicia, nakazali osiemnastolatka, aby ich odwiózł do Radziłowa. Dopiero wtedy pozwolili mu odjechać. Policjanci złapali już dwóch napastników. Mają 19 i 27 lat.

Kradzieże w ogródkach

Trzy kradzieże w ogródkach w Łomży zgłosili działkowcy w miniony weekend policji. Z jednej działki zniknęły krzewy i drzewka, z drugiej trampolina ogrodowa, z trzeciej butla z gazem.

Ukradły kosmetyki

Dwie kobiety (lat 31 i 35) podejrzane o kradzież kosmetyków do włosów wartości 500 zł ze sklepu w Łomży zatrzymała policja.

Producent narkotyków

Do aresztu na 3 miesiące trafił mieszkaniec (lat 41) wsi pod Łomżą za uprawę konopi i produkcję marihuany. W miejscu jego zamieszkania policjanci znaleźli 1,6 kg marihuany, a w zabudowaniach gospodarczych ponad 120 krzaków konopi i sprzęt do ich uprawy oraz 7,5 kg krajanki tytoniowej. „Producenta” narkotyków spod Łomży namierzyli policjanci z Komendy Wojewódzkiej w Radomiu, którzy brali udział w jego zatrzymaniu.

Pożar na posterunku

Dwie jednostki straży pożarnej interweniowały nad ranem w budynku posterunku Policji w Śniadowie. Jak poinformował komendant miejski PSP w Łomży st. bryg. Dionizy Krzyna, w łazience zapalił się kosz z bielizną i powstało duże zadymienie. Strażacy z zadymionych pomieszczeń wyprowadzili jedną osobę, którą przekazali ekipie pogotowia ratunkowego.

Odnaleźli staruszkę

Około godz.16.00 w niedzielę (19 czerwca) dyżurny Komisariatu Policji w Łapach otrzymał informację, że mieszkaniec Łomży (lat 91) zaginął w lesie w pobliżu Maliszewa (gm. Zawady). Zgłaszający zaginięcie syn poinformował, że poszli z ojcem do lasu na grzy-

by i ojciec w pewnym momencie oddalił się w nieznanym kierunku. Natychmiast na miejsce zostali skierowani policjanci z Białegostoku, Łap, Choroszczy i Łomży, a także strażacy z Wizny, Zawad, Jeżewa i Łopuchowa. Po kilku godzinach poszukiwań, odnaleźli staruszkę w pobliżu Góry Strękowej. Na szczęście, nic mu się nie stało.

Broniła się nożem

Podpita dziewczyna (lat 25) zaczęła wyzywać i bić dwa lata młodszą znajomą podczas spotkania towarzyskiego na osiedlu Leśna Dolina w Białymstoku. Napadnięta miała akurat w ręku nóż kuchenny. Kilkakrotnie ugodziła nim swoją przeciwniczkę. Trafiła w brzuch. Widząc, co się stało, pozostali uczestnicy przyjęcia wezwali pogotowie, które zabrało ranną w ciężkim stanie do szpitala. Przed przyjazdem policjantów broniąca się nożem z koleżanką (lat 22) oczyściły go i schowały. Obie zostały zatrzymane, jedna pod zarzutem usiłowania zabójstwa, druga za utrudnianie śledztwa.

Uczciwy znalazca

Zauważył na ziemi portfel z dokumentami, a obok niego porozrzucane pieniądze mieszkaniec (lat 62) Łomży idący ulicą Tykocką w Knyszynie. Pozbiierał gotówkę, włożył ją do portfela i zawiózł na policję w Mońkach. Dzielnicowy gminy Knyszyn odnalazł właściciela i zwrócił mu portfel, dokumenty oraz około 900 zł. Uczciwy znalazca otrzymał od komendanta powiatowego Po-

licji w Mońkach list z podziękowaniem za obywatelską postawę.

Ostrzegające mapy

Mapy bezpieczeństwa zaczną od lipca działać pilotażowo w województwie podlaskim, mazowieckim i pomorskim, poinformowali wiceminister spraw wewnętrznych Jarosław Zieliński i komendant główny policji Jarosław Szymczyk. Mapy będą źródłem informacji dla mieszkańców wskazującym, że w danych okolicach należy bardziej zabezpieczyć się przed włamaniami lub ostrzec starszych bliskich i sąsiadów przed oszustami wykorzystujących metodę „na wnuczka”. Dane oparte na policyjnych statystykach będą powszechnie i bezpłatnie dostępne w internecie w postaci map, wykresów, liczb. Linki do nich znajdą się na wszystkich stronach komend policji.

Najlepszy policjant „drogówki”

Tytuł najlepszego policjanta ruchu drogowego w województwie zdobył młodszy aspirant Daniel Urbański z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Po podsumowaniu punktów za jazdę sprawnościową samochodem i motocyklem, test ze znajomości przepisów i kierowanie ruchem na dużym skrzyżowaniu wyprzedził starszego sierżanta Michała Michalskiego z KPP w Wysokiem Mazowieckiem oraz Mirosława Żulewskiego z KMP w Białymstoku. Mistrz będzie reprezentował województwo w finale krajowym we wrześniu w Białymstoku.

Poradnia psychologa

Pracował na ... urlopie!

Na urlop czekałam cały. Gdy już wyjechaliśmy, mąż ciągle odbierał telefony, odpisywał na maile, prawie nie ruszył się z pokoju. Tak mnie wkurzył, że na każdy dzwonek telefonu reagowałam jak na porażenie prądem. Nie mam ochoty na powtórkę tego tym roku!

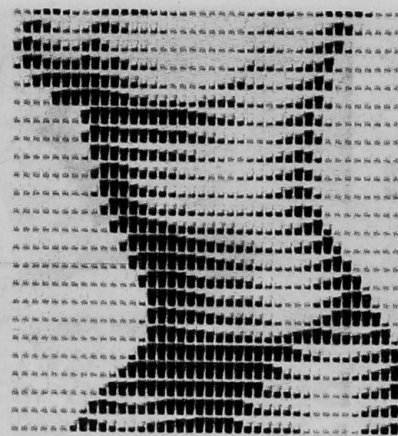
Iza

Bywają sytuacje awaryjne, ale generalnie dobrze jest umieć odzielić „dom” i „pracę”. Jeśli ta granica jest zamazana, najczęściej mści się to albo na domu, albo na pracy. Wystarczy o tym z sobą powiedzieć, uświadomić pod warunkiem, że praca na urlopie nie jest swoją...ucieczką! Niektóre pary dobrze bowiem funkcjonują pod warunkiem, że oboje mają swoje zajęcia i nie są zmuszeni do stałego przebywania w swoim bezpośrednim towarzystwie. Kiedy jednak muszą spędzić twarzą w twarz

więcej czasu, ciągle się kłócą. Dzieje się tak z różnych powodów. Niektórzy partnerzy próbują siebie zdominować, u innych odżywiają jakieś pretensje, jeszcze inni nie potrafią komunikować sobie pozytywnych uczuć, a zamiast tego ciągle pojawiają się uszczypliwości, zaczepki itp. Czasem okazuje się, że parę po prostu niewiele łączy.

Warto jeszcze jedno powiedzieć. Jeśli na coś „czekamy cały rok”, w takim znaczeniu, że przez cały rok zaciskamy zęby, aby wytrzymać do jakiegoś upragnionego momentu, na przykład do urlopu, to najczęściej znaczy, że źle układamy sobie życie albo że nie umiemy czerpać przyjemności z codzienności. W dodatku niejako z góry skazane jest to na porażkę, bo oczekiwań i wyobrażeń nigdy w stu procentach rzeczywistość nie spełni.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Pytanie intymne

Koleżanka ma wkładkę antykoncepcyjną i mówi, że to bardzo dobre rozwiązanie. Nie lubię chodzić do ginekologa. Czy wkładkę mogę kupić bez lekarza i sama ją założyć?

Iwona



Lekarz domowy

Co zrobić, gdy użądli pszczoła?

Aneta

Przy użądleniu pszczoła zostawia w skórze człowieka żądło zakończone „zbiorniczkiem” z jadem. Do rany wydostaje się od jednej piątej do jednej trzeciej jadu. Gdy za żądło chwyci się palcami, wówczas wycisnie do rany prawie całą zawartość „zbiornika”. Dlatego żądło ze skóry trzeba delikatnie zdrapać albo zeskrobać paznokciem, podważając je delikatnie. Na użądłone miejsce można od razu (gdy użądle-

Wkładkę (zwaną też spiralą) można kupić bez recepty (są w różnych cenach), ale zawsze zakłada ją lekarz ginekolog. Założenie trwa chwilę i jest niebolesne. Wkładka jest skuteczna od razu (od momentu założenia) i, w zależności od rodzaju, działa od 3 do 5 lat. To praktyczna metoda antykoncepcyjna, bo po założeniu nie trzeba nic robić ani o niczym pamiętać (np. żeby zażyć tabletkę). Po usunięciu wkładki płodność wraca od razu. Niektóre kobiety nie mogą w ogóle stosować lub źle tolerują tabletki antykoncepcyjne. Dla nich wkładka jest najlepszym wyjściem.

W pierwszym okresie stosowania spirali mogą pojawić się plamienia, krwawienia i lekkie bóle w podbrzuszu. To stan przejściowy, może występować najwyżej trzy miesiące, potem ustępuje. Trzeba pamiętać, że spirala nie chroni przed chorobami przenoszonymi drogą płciową.

nie nastąpiło w ogrodzie) przyłożyć rozgniecioną cebulę, korzeń pietruszki, potrzeć rabarborem, liściem babki. Ból złagodzi także zimny kompres, wacik nasączony octem, okłady z sody oczyszczonej (neutralizuje kwas mrówkowy zawarty we wstrzykniętej wydzielinie). Wypić rozpuszczone wapno. Nie wolno drapać użądłonych miejsc, bo może to doprowadzić do zakażenia. Gdy wystąpią objawy uczulenia (wysypka, obrzęk, duszność, zapaść), a użądłona została twarz lub gardło, konieczny jest szybki kontakt z lekarzem.

Pod paragrafem

Jestem zasypana różnymi rachunkami, świadectwami, umowami, paragonami, PIT-ami. Jak długo trzeba przechowywać dokumenty?

Majka

Przez całe życie przechowywać należy dokumenty majątkowe (akty kupna, sprzedaży, darowizny, podziału majątku, testamenty). Umowy kredytowe i dowody spłat kolejnych rat kredytu aż do momentu otrzymania z banku zaświadczenia potwierdzającego, że zobowiązania są uregulowane. I to zaświadczenie trzeba zachować. Świadectwa szkoły średniej, dyplomy ukończenia studiów, za-

świadczenia o odbytych szkoleniach należy przechowywać tak długo, dopóki jest się czynnym zawodowo. Tak samo ważne są świadectwa pracy, gdyż przydadzą się podczas starania się o emeryturę lub rentę. Warto także zachować starą książeczkę ubezpieczeniową. Dokumenty dotyczące urzędu skarbowego (PIT) przechowujemy pięć lat. Umowę pożyczki i dowody spłaty długu trzeba przechować 10 lat (wtedy ulega przedawnieniu). Gwarancję z paragonem zakupu sprzętu AGD przechowywać powinniśmy przez okres gwarancji, a paragon zakupu butów 2 lata. 3 lata przechowywać należy dokumenty opłat czynszu, energii, gazu.



Przysmak podlaski

Żeberka w kapuście

Składniki (4 porcje):

- 1 kg żeberek wieprzowych
- 1 mała główka młodej kapusty
- 2 marchewki
- 2 ziemniaki
- 2 łodygi selera naciowego
- 1 duża cebula
- 1 ząbek czosnku
- 2 łyżki masła lub masła roślinnego
- 2 i pół łyżki maki
- 1 liść laurowy
- 1 łyżka octu winnego
- 1/4 szklanki kwaśnej śmietany wymieszanej z 1 łyżką mleka

- 3 szklanki gorącej wody
- sól, pieprz, papryka

Cebulę, czosnek oraz seler posiekać i podsmażyć na rozgrzanym maśle. Włożyć żeberka, posypać solą, pieprzem oraz papryką i smażyć do zbrązowienia. Oprószyć całość mąką. Dodać wodę, ocet oraz liść laurowy. Przykryć pokrywką i godzinę dusić na małym ogniu. Dodać pokrojone marchewkę i ziemniaki oraz posiekaną kapustę. Dusić kolejne 30 minut. Wyjąć liść laurowy. Dodać śmietanę. Wymieszać. Odstawić na 5 minut i podawać!

1. W...
a) by...
b) prz...
c) dob...
2. Jut...
a) bęc...
b) nie...
c) bęc...
3. Na...
ści trzeb...
a) zap...
b) pod...
c) nie...
4. Mar...
a) nato...
b) por...
c) chw...
wistości -
5. Kto...
dzie pas...
a) drap...
b) trop...
c) ofiar...
6. Czy...
bie uwag...
a) nie...
b) czas...
c) tak...
7. Czy...
a) bard...
b) w ne...
c) nie...
8. Jak...
a) jako...
b) jako...
c) jako...
9. W...
je możliw...
a) tak...
b) racz...
c) nie...
10. Wo...
snego, cz...
dzone roz...
a) coś v...
b) podp...
c) sam/...
Masz 1...
w miejs...
dla Ciebie...
wijasz się,



Jesteś ambitna? Jesteś ambitny?

1. W szkole chciałaś/leś:

- a) być najlepsza/y – 5
- b) przejść z klasy do klasy – 3
- c) dobrze się bawić – 1

2. Jutro:

- a) będzie lepiej, niż dziś – 5
- b) nie wiem, co będzie – 3
- c) będzie gorzej, niż dziś – 1

3. Na odważymienie miłości trzeba:

- a) zapracować – 5
- b) poczekać – 3
- c) nic nie trzeba robić – 1

4. Marzenia to:

- a) natchnienie mistrzów – 5
- b) pomysły na biznes – 3
- c) chwila oderwania od rzeczywistości – 1

5. Które z określeń najbardziej pasuje do Ciebie?

- a) drapieżca – 5
- b) tropiciel – 3
- c) ofiara – 1

6. Czy lubisz zwracać na siebie uwagę?

- a) nie – 5
- b) czasami – 3
- c) tak – 1

7. Czy jesteś uparta/y?

- a) bardzo – 5
- b) w normie – 3
- c) nie – 1

8. Jak przyjmujesz krytykę?

- a) jako naukę – 5
- b) jako przykrość – 3
- c) jako złośliwość – 1

9. Wierzysz w siebie i swoje możliwości?

- a) tak – 5
- b) raczej tak – 3
- c) nie – 1

10. Wolisz wymyślać coś własnego, czy podpatrywać sprawdzone rozwiązania?

- a) coś własnego – 5
- b) podpatrywać – 3
- c) sam/a nie wiem – 1

Masz 10 – 22 punkty: stoisz w miejscu, a słowo ambicja jest dla Ciebie tylko słowem. Nie rozwijasz się, nie dążysz do lepszego

życia i nie starasz się gonić najlepszych. Jest to trochę dziwne, bo przecież zdajesz sobie sprawę, że tak, jak jest dziś, wcale nie jest dobrze. Twoje życiowe odrętwienie spowodowane jest po części brakiem wiary w siebie, ale także zwykłym lenistwem i trudno zrozumiałym zniechęceniem wobec rzeczywistości. Twoja aktywność zaczyna się i kończy w sferze marzeń. Uciekasz w świat fantazji, by choćby w taki sposób dowartościować siebie. Rusz się! Obudź swoje ambicje i niech Cię prowadzą do lepszego życia!

Masz 23 – 37 punktów: nauczyłaś/leś się chodzić po śladach innych i zbytnio nie kombinować, więc chociaż nigdy nie będziesz pierwsza/y, to jednak i tak będziesz żyć na odpowiednim poziomie. Nie wychylaj się za bardzo, a korzystaj z doświadczeń innych. Taki styl jest nie tylko bezpieczny, ale i bardzo skuteczny. Podsumowując: jesteś na tyle ambitna/y, że jeśli tylko dołożysz do tego siłę charakteru, możesz góry przenosić. **Masz 38 – 50 punktów:** jesteś człowiekiem, który zawsze lubi być pierwszy. Dlatego przesz do przodu i starasz się jak najszybciej uciekać innym. Jesteś tak bardzo ambitna/y, że przecierasz nowe szlaki, a czasami nawet tworzysz historię. Nie boisz się ryzyka, a błędy i porażki uważasz za coś naturalnego i wliczonego w człowieczy los. Autorytetów nie uznajesz przede wszystkim dlatego, że im zazdrościsz. Chcesz być na ich miejscu. Kto wie, masz ku temu predyspozycje. Czasami zapominasz, że dla osiągnięcia sukcesu trzeba współpracować z innymi. Czasami musisz jednak powściągnąć ambicje, bo niejednokrotnie Twoja ambicja powoduje kłopoty innych ludzi.



– Przepraszam kochanie, że wczoraj nie przyszedłem, ale byłem na wieczorze kawalerskim...

– Na wieczorach kawalerskich zawsze są dziwki!

– Nie, mylisz się, kochanie! Na wieczorach kawalerskich kobietom wstęp wzbroniony...

– Nie kłam! Myślisz, że ja na wieczorach kawalerskich nie bywałam, czy co?

Pesymista myśli, że wszystkie kobiety są zepsute. Optymista ma nadzieję, że wszystkie są takie.

Kobieta w kwiecie wieku stała przed lustrem i mówi do męża.

– Ech, przybyło mi zmarszczek, utyliam, te włosy takie jakieś nijakie... Zbrzydłam. Powiedz mi, kochanie, coś miłego!

– Wzrok masz nadal dobry!

Kobieta ma w życiu trzy okresy: w pierwszym działa na nerwy ojcu, w drugim mężowi, w trzecim zięciowi.

Nie rozumiem kobiet: przekuwają sobie uszy, nosy, pępki, brodawki, rodzą dzieci, często mają cesarkę, wstrzykują silikon w różne części ciała, depilują gorącym woskiem włosy na nogach, pod nosem, na wzgórkach łonowych; robią sobie lifting, tatuaże, odsysają sobie tłuszcz, zmniejszają pośladki; usuwają żebra, operują biusty, usuwają skórki na palcach i robią mnóstwo innych bolesnych rzeczy... A nie można ich bzyknąć, bo je, k...wa, głowa boli!

Gdyby Bóg był kobietą, przykazał byłoby znacznie więcej: Nie śmieć, nie chrap, nie pal...

Jedzie kobieta samochodem. Nagle usłyszała głośny hałas pod kołami, zatrzymała się, wychodzi z samochodu i patrzy wokół. Zobaczyła na ziemi jakąś część, dźwiga ją z trudem próbując dopasować. Nie mogąc znaleźć miejsca, z którego odpadła, zatańczyła część na tylne siedzenie i jedzie do mechanika. Po przeglądzie mechanik mówi:

– Samochód w zupełnym porządku, ale ten wąż kanalizacyjny trzeba zawieźć na miejsce...

– Jaka jest różnica między prostytutką, nimfomanką, a normalną kobietą?

– prostytutka mówi: „Skończyłaś już?”. Nimfomanka mówi: „Co, już skończyłaś?”. Normalna kobieta mówi: „Beżowy...”, tak. Pomaluję sufit na beżowo...



Rys. Henryk Sawka

Tu warto być

Białystok

„Kosmiczne zakończenie sezonu artystycznego”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), piątek, 24 czerwca, godz. 19.00.

Suita „Planety” Gustawa Holsta oraz suita z filmu „Gwiezdne wojny” Johna Williamsa w wykonaniu Orkiestry Opery i Filharmonii Podlaskiej pod dyktando Pawła Kotli.

„Exodus 2.0”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 749 91 96), sobota, 25 czerwca, godz. 18.00.

Przedstawienie o uchodźstwie, migracji z perspektywy ludzi z naszego bezpiecznego i stabilnego świata.

Drozdowo

„Sztuka i rzemiosło”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), sobota, 25 czerwca, godz. 16.00.

Wystawa rzeźby wywodzącego się z Drozdowa Jacka Zacharzewskiego. Jego ulubionym materiałem jest czarny dąb, a tematem prac człowiek.

Łomża

„Rockowe powitanie lata”, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), piątek, 24 czerwca, godz. 19.00.

Zagrają tzw. garażowe rockowe kapele Blue Venis z Ostrołęki, Bohort z Łomży i Otherside z Łukowa.

„BK Step show”, Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich (ul. Sadowa 12 a, tel. 86 216 32 26), sobota, 25 czerwca, godz. 17.00.

Popisy taneczne dzieci i młodzieży, uczących się tańca pod okiem Marka Kisiela w Studiu Tańca BK Step Miejskiego Domu Kultury.

Uroczyste zakończenie sezonu artystycznego 2015/2016, Muzeum Diecezjalne (ul. Giełczyńska 20 a), niedziela, 26 czerwca, godz. 18.30.

Z powodu remontu własnej sali koncertowej, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego kończy sezon w sali Muzeum Diecezjalnego. Koncert wypełni muzyka klasyczna i popularna. Wystąpi klawierzysta z Kanady Kornel Wolak. Wstęp wolny.

Zambrów

X Międzynarodowy Festiwal Młodzieżowych Orkiestr Dętych, ulice Zambrowa, 25 – 26 czerwca (sobota – niedziela). Początek w sobotę, godz. 15.00, plac przed Zambrowską Spółdzielnią Mieszkaniową.

W tegorocznej paradzie bierze udział 10 orkiestr z Białorusi, Czech, Estonii, Łotwy, Ukrainy i Polski. W niedzielę (26 czerwca), na zakończenie Festiwalu, od godz. 16.00 koncerty estradowe i musztry parady na Stadionie Miejskim.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: nieczynne z powodu remontu. Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: Angry birds film – 24 czerwca (piątek), godz. 17.00 oraz 25 – 26 czerwca (sobota – niedziela), godz. 15.00, 17.00; Zanim się pojawiłeś – 24 – 26 czerwca (piątek – niedziela), godz. 19.00. Kino Centrum Kultury w Zambrowie: Zanim się pojawiłeś – 23 czerwca (czwartek), godz. 19.30 oraz 24 – 29 czerwca (piątek – środa), godz. 15.00; Warcroft: Początek – 24 i 27 – 29 czerwca (piątek i poniedziałek – środa), godz. 17.00, 19.30.

Ekumenicznie w Krzyżu Świętym

„Serbski Dzień z parafią Krzyża św.” odbędzie się w kościele Krzyża Świętego (ul. Zawadzka 55) w Łomży 29 czerwca (środa) w ramach V Festiwalu Kultury Serbskiej „Widowdan”. O godz. 15.00 warsztaty poświęcone freskom, jakimi od średniowiecza zdobi się prawosławne obiekty sakralne w Serbii poprowadzi jeden z najlepszych na świecie specjalistów w tej dziedzinie prof. Goran Janicijewicz z Akademii Sztu-

ki Cerkiewnej w Belgradzie. Zakończą się malowania fresku na murze u podnóża kościoła. Otwarte zostaną wystawy fotograficzne „Serbskie freski dawniej i dziś” oraz „Portrety świętych”. O godz. 18.30 (po wieczornej Mszy św.) koncert kameralny solistów Belgradzkiej Opery Narodowej. Wystąpią Maja Tomasević (sopran), Djordje Tomić (baryton) oraz prof. Tatjana Drobni (fortepian). (ann)

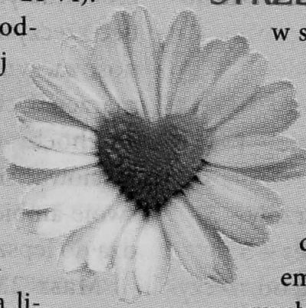
HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): tydzień zapowiada się niezwykle optymistycznie, będziesz patrzeć w przyszłość z poczuciem pewności siebie i bezpieczeństwa. Możesz otrzymać jakieś wiadomości, które znacznie poprawią Twoją sytuację. W Twoim związku uczuciowym jest ogromny potencjał na szczęście, ale to wymaga jeszcze wielu zabiegów.

BYK (21 IV – 20 V): pozytywnie zakończysz pewien etap w swoim życiu. Ale zamiast odpoczywać, planuj iść za ciosem. W uczuciach poczucie spełnienia.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI):

będzie konieczność podjęcia decyzji w ważnej sprawie i dokonania wyboru. Nie odkładaj tego momentu, bo zbyt długie zwlekanie bardziej Cię męczy, niż podjęcie decyzji. Samotne Bliźnięta mogą liczyć na poznanie kogoś, kto ich mocno zaintryguje.



RAK (22 VI – 22 VII): czas poszukać jakiegoś głębszego sensu w życiu i tym, co Ci się ostatnio przydarza. Przydałaby Ci się w najbliższym otoczeniu osoba z autorytetem. Ważniejsza od rzeczy materialnych chwilowo stanie się dla Ciebie miłość i przyjaźń.

LEW (23 VII – 23 VIII): czas na doskonałe połączenie elementów duchowych ze sprawami typowo ziemskimi. Los obdarzy Cię energią, będziesz realizować swój potencjał i jeśli nie cofniesz się przed niczym, trudne sprawy staną się łatwe i proste.

PANNA (24 VIII – 22 IX): wydaje Ci się, że tkwisz w martwym punkcie i nie wiesz, jak postąpić? To tylko złudzenie, tak naprawdę nic Cię nie ogranicza i masz możliwość ruchu w każdym kierunku. W pracy, związku, w każdej sytuacji możesz zaakceptować istniejący stan rzeczy, starać się go zmienić lub odejść i poszukać z powodzeniem szczęścia gdzie indziej.

WAGA (23 IX – 23 X): czas uspokojenia się i relaksu. Wszelkie ważniejsze sprawy załatwione,

możesz teraz cieszyć się rezultatami i naprawdę nie musisz już walczyć. Szczególnie dobrze powinno być, jeśli tego nie zepsujesz, w relacjach z najbliższymi i w uczuciach.

SKORPION (24 X – 22 XI): zadbaj o płynność w jakiegokolwiek sprawie, której poświęcisz swoją uwagę. Jeśli coś Ci wyraźnie nie idzie, odłóż na lepszy czas, a energię włoż w czynności, które wykonujesz zgodnie z wcześniejszymi planami. W towarzystwie możesz lśnić, kilka osób będzie się starać o Twoją uwagę albo coś więcej.

STRZELEC (23 XI – 21 XII):

w sprawach serca początek czegoś nowego, odnowienie uczuć w istniejącym związku albo poznanie kogoś nowego. W każdym razie, obudzisz się emocjonalnie. Nowy pomysł może być zaczątkiem przyszłego sukcesu.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): żeby odnaleźć się w życiu, musisz zdecydować się na śmiały krok, nie możesz tkwić w miejscu i czekać, aż się sytuacja sama odmieni. Zastanów się, co mogłoby takim krokiem być. Przeanalizuj obawy, jakie się pojawiają, gdy chcesz coś zrobić konkretnego. Być może są bezpodstawne i nawykowe. Jeśli w Twoim związku coś się nie układa, nie poddawaj się i walcz o uczucia.

WODNIK (21 I – 19 II): pochłona Cię emocje, cały tydzień będzie pod znakiem zmiennych nastrojów. Nie zagub się w nich, staraj się również myśleć logicznie. Masz szansę wykazać kreatywność i otwartość umysłu.

RYBY (20 II – 20 III): odpuść sobie na jakiś czas i nie bierz na siebie zbyt wielu obowiązków. Wybierz kilka najważniejszych zadań i wykonaj je solidnie. Uzyskany czas wykorzystaj na regenerację sił. Zastanów się, jakie w Twoim związku są granice nie do przekroczenia. Pewnych rzeczy nie uda się uzyskać, więc lepiej pogodzić się z tym i znaleźć radość w sferach, które Was łączą, a nie dzielą.

515 zawodników z 24 szkół zasiadało do gry w szachy w sześciu turniejach zakończonej właśnie w I LO im. T. Kościuszki w Łomży XVII Edycji Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach o Puchar Prezydenta Łomży, organizowanej przez UKS Żak przy I LO. W każdym turnieju startowało średnio 85 młodych szachistów.

Indywidualne tytuły Mistrzyń XVII Edycji wśród dziewcząt w poszczególnych grupach wiekowych zdobyły: Sylwia Mroczkowska (I LO), Magdalena Łukaszewska (PG nr 6), Monika Marcińczyk (SP nr 7), Ewa Tymieńska (SP Ciechanowiec) i Aleksandra Kowalczyk (SP nr 9).

Wśród chłopców Mistrzami XVII Edycji zostali: Bartosz Ko-

Patronat "Kontaktów"



tarski (ZSEiO nr 6), Szymon Sienkiewicz (PG nr 6), Michał Karwowski (SP Konarzyce), Maciej Popielarczyk (SP nr 7) i Bartosz Chełstowski (SP nr 10).

W klasyfikacji open zwyciężył Bartosz Kotarski (33 pkt.) przed Moniką Marcińczyk (30 pkt.) i Maciejem Popielarczykiem (29 pkt.).

Drużynowo wygrało PG nr 6 im. T. Kościuszki w Łomży (98,5

pkt. na 100 możliwych), przed SP nr 7 w Łomży (96,5 pkt.) i SP Konarzyce (84 pkt.). Gratulujemy!

Uroczyste zakończenie, ogłoszenie wyników i nagrodzenie zwycięzców planowane jest we wrześniu. 25 najlepszych zawodników zagra w kończącym edycję Turnieju Gwiazd, a wszyscy uczniowie chętni do startu w kolejnej edycji w Turnieju Nadziei.

Łobodziński wicemistrzem Europy

Na drugim miejscu zakończył występ w Grand Prix Europy w bieganiu po schodach Piotr Łobodziński („Prefbet Śniadowo” Łomża). Wielokrotny zdobywca Pucharu Świata, Mistrz Europy z 2014 roku w tej ekstremalnej dyscyplinie sportowej przegrał w Wiedniu ze Słowakiem Tomaszem Celko.

Zwycięzcy maratonu kolarskiego

Adam Zdrojkowski z Zambrowa wgrał II Zambrowski Maraton Szosowy na 100 km; Marek Werpachowski z Szumowa na 140 km; Marcin Janiszewski z Torunia na 80 km; Michał Celmerowski z Białogostoku na 50 km. Startowało w Maratonie w niedzielę (19 czerwca) 166 zawodników! Popularność zambrowskiego maratonu świadczy, że organizatorzy przygotowują go na bardzo dobrym poziomie.

Medale z Zamościa

Przemysław Łyskawy („Prefbet Śniadowo” Łomża) złote medale w skoku w dal i trójskoku, a Katarzyna Bargielska (LKS Narew Kurpiewski Łomża) złoty w trójskoku i srebrny w skoku w dal przywieźli z Mistrzostw Krajowego Zrzeszenia LZS w Lekkiej Atletyce w Zamościu. Startowało 600 lekkoatletów z 90 klubów.

II liga w Piątnicy!

Piłkarki Fortów Piątnica pokonały najgroźniejsze rywalki z Włókniarza Białystok i w przyszłym sezonie zagrają w ogólnopolskiej drugiej lidze. Trzon drużyny, trenowanej przez Macieja Tarnackiego stanowiły: Gabriela Piszczatowska, Justyna Macko, Karolina Chaberek, Katarzyna Bieńkowska, Natalia Tarnacka, Kamila Zabielska, Dominika Cwalina, Kinga Lewandowska, Patrycja Piechowska, Natalia Wykowska, Katarzyna Ciuchnicka, Anna Piotrowska, Dominika Jermacz, Weronika Zarańska, Iza Kosakowska i Klaudia Kołakowska. Gratulujemy!

Wsparcie siatkówki

Piłki, siatki, wózki na piłki otrzymały łomżyńskie szkoły, uczestniczące w projekcie Łomżyńska Akademia Siatkówki.



Pochodząca z Jedwabnego Karolina Karwowska uzyskała na koniu Emol kwalifikację na Paraolimpiadę w Rio de Janeiro! Aktualna Mistrzyni Polski jest studentką, trenuje w klubie jeździeckim w Jagodnem pod Warszawą. Ujeżdżaniem zainteresowała się jako uczennica podstawówki podczas terapii w Ośrodku Hipoterapii w Kisielnicy (gm. Piątnica). Paraolimpiada odbędzie się we wrześniu na obiektach olimpijskich w Rio de Janeiro.

Najwyżej na świecie

199 cm, czyli najwyżej na świecie w tym roku, skoczyła wzwyż Kamila Lićwinko na 62. Memoriale Janusza Kusocińskiego w Szczecinie. Próbowala jeszcze poprawić wynik, zawieszając poprzeczkę na 201 cm, ale wszystkie trzy próby były nieudane. Zawodniczka Podlasia Białystok już wcześniej wypełniła minimum na Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro (193 cm), ale rezultat, uzyskany w sobotę, 18 czerwca, to świetna wiadomość na niespełna dwa miesiące przed Igrzyskami.

„Byłam przygotowana na wysokie skakanie, ale w pierwszych startach to nie wychodziło. Teraz się odblokowałam. Ze spokojniejszą głową będą mogła szykować się do igrzysk”, powiedziała po konkursie Kamila Lićwinko.



Napastnik ŁKS Łukasz Zaniewski głosami internautów wybrany został zawodnikiem maja (34 proc. głosów). Wyprzedził Przemysław Olesińskiego i Alberta Rydzewskiego. Jego forma cieszyła kibiców w końcówce sezonu, kiedy przyczynił się do rozgromienia Warmii Grajewo i Wisły Szczuczyn, strzelając hat tricki, czyli po trzy gole w jednym meczu. Łukasz Zaniewski ma 24 lata. Pochodzi z Ostrołęki. W ŁKS grał pierwszy sezon. Fot. ŁKS



(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

IV liga

Mielnik – Ruch Wysokie Mazowieckie 1:2 (miejsce Ruchu w tabeli – 1); KS Narewka – KS Śniadowo 1:2 (miejsce Śniadowa w tabeli – 14); Orzeł Kolno – Wigry II 2:1 (miejsce Orła

w tabeli – 8); Sparta Szepietowo – Puszcza Hajnówka 0:1 (miejsce Sparty w tabeli – 7); Biebrza Goniądz – Dąb Dąbrowa Białostocka 4:1 (miejsce Biebrzy w tabeli – 6).

Ruch Wysokie Mazowieckie awansował do zreformowanej III ligi.

Klasa okręgowa Grupa I

Orlęta Czyżew – Kolejarz Czeremcha 1:0 (miejsce Orląt w tabeli – 3); KS II Michałowo – COKiS Ciechanowiec 5:2 (miejsce COKiS w tabeli – 13).

Grupa II

Victoria Jedwabne – Pogranicze Kuźnica Białostocka 5:1 (miejsce Victorii w tabeli – 12); Skra Wizna – Jasion Jasionówka 0:3 (miejsce Skry w tabeli – 14).

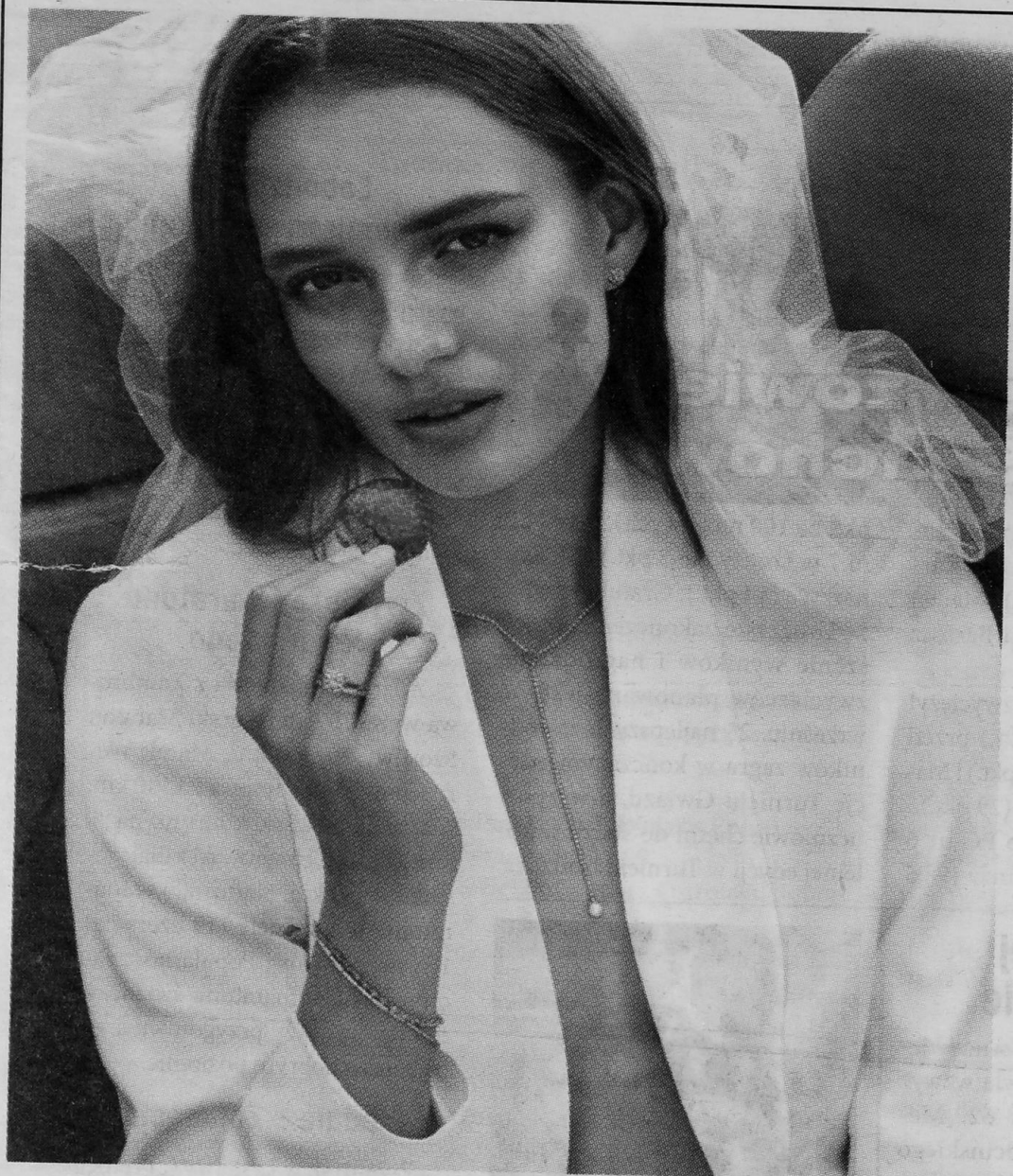
Klasa A

Grupa I

Grab Janówka – GKS Stawiski 2:2 (miejsce Stawisk w tabeli – 3).

Grupa II

Sparta II Szepietowo – KS Sokół 1:1 (miejsce Sparty II w tabeli – 6, miejsce Sokół – 2); Ruch II Wysokie Mazowieckie – Iskra Wyszki 0:1 (miejsce Ruchu II w tabeli – 4).



YES

Odkrywaj Swoj Blask

Zapraszamy
do Salonu YES
Galeria Veneda
Łomża

YES.pl f @



Państwowa Wyższa Szkoła
Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

bezpłatne studia

www.pwsip.edu.pl



magisterskie / inżynierskie / licencjackie / podyplomowe

Automatyka i robotyka / Informatyka / Technologia żywności i żywienie człowieka
Pielęgniarstwo / Kosmetologia / Dietetyka / Fizjoterapia / Wychowanie fizyczne
Administracja / Zarządzanie / Filologia angielska / Praca socjalna

